



**Szef policji  
na emeryturze**  
Inspektor Krzysztof Kozyra

strona 5

**Ruszył sezon  
na pożary  
traw**



strona 2



Strzela ks. Tomasz Kostecki

strona 22



TYGODNIK LOKALNY

# wspólnota parczewska

parczew.24wspolnota.pl

19 - 25 marca 2024 r. ■ nr 12 (834) ■  
Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

PARCZEW ■ DĘBOWA ■ KŁODA ■ JABŁOŃ ■ MILANÓW ■ DWÓRZE ■ SIEMIENIE ■ SOSNOWICA

## Żołnierz z Juliopola odszedł na wieczną wartę

Na cmentarzu w Brzeźnicy Książęcej-Kolonii  
żegnała kaprała salwa honorowa.



STRONA R4

Śp. kapral  
Robert  
Jaworski  
miał  
zaledwie  
20 lat

## Wirtualna strzelnica już działa

**Trzy  
gminy bez  
wyborczego  
pojedynku**

Co będzie, gdy  
kandydat na  
wójta nie ma  
kontrkandydata?

STRONA 23

**Ruszyła  
budowa  
ważnej  
drogi pod  
Parczewem**

Powinna być gotowa  
w tym roku.

STRONA 24

**Pis chce odebrać  
władzę ludowcom**  
**Wybory  
zatrząsą  
powiatem**

Wybory samorządowe odbędą się 7 kwietnia

STRONA 5

**Straszny wypadek na DK 63.  
Samochód przełamał się na drzewie**



STRONA 3

REKLAMA

MATERIAŁ WYBORCZY



**APTEKA**  
Eskulap

ul. Kościelna 19  
Parczew

Godziny otwarcia:  
pn-pt: 7:00-20:00  
sob: 7:00-15:00

Materiał wyborczy sfinansowany przez KWW Przyjazny Powiat



**Bartosz Hawryluk**

**nr 1**  
do Rady Powiatu



**Lepsze jutro zaczyna się dzisiaj**

**okręg nr 1**

**AUTO KASACJA  
SKUP AUT**  
SZYBKA WYCENA  
I DOJAZD DO KLIENTA  
GWARANCJA WYSOKIEJ  
JAKOŚCI OBSŁUGI  
WIĘCEJ INFORMACJI TEL. 881-372-442

S T O P K A

**Wspólnota**  
**UWAGA!**  
**NOWY ADRES****Pl. Wolności 11**  
**Radzyń Podlaski**  
nad księgarnią Educoe-mail:  
parczew@24wspolnota.pl**Redaktor prowadzący**  
Jerzy Szubiela  
Tel. 516 019 186**Dziennikarze**  
Grzegorz Rekiel  
Tel. 791 186 007Mateusz Polynka (sport)  
tel. 516 019 184**Specjalista ds. reklamy**  
**Agata Badziak**  
tel. 517 070 803  
badziak@24wspolnota.pl**Dyrektor ds. marketingu i reklamy**  
**Anna Mokrzycka**  
tel. 691 782 434  
mokrzycka@24wspolnota.pl**Skład**  
Jarosław Pałys**Wydawca**  
Wydawnictwo Wspólnota**Redaktor naczelny**  
Mateusz Orzechowski**Druk**  
Seregni Printing Group S.A.**Księgowość:** tel. 510 166 892  
**Kolportaż:** tel. 510 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ**  
**OGŁOSZENIE****POWIAT PARCZEWSKI****PARCZEW**

- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochlik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramuk ul. Kolejowa 1
- Instalbud Waldemar Klej ul. 11 Listopada 72

**MILANÓW**

- Lewiatan ul. Szkolna 20

**SOSNOWICA**

- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

**PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU****19 marca**  
godz. 8.00 - 14.00, Jabłoń Wantopol**20 marca**  
godz. 7.00 - 15.00, Geś (1)

godz. 8.00 - 12.00, Cichostów (2)

godz. 11.30 - 13.30, Cichostów (3)

**21 marca**  
godz. 7.00 - 15.00, Żmiarki

godz. 8.00 - 12.00, Cichostów (3)

godz. 8.00 - 14.00, Cichostów (4,5)

**22 marca**  
godz. 7.00 - 15.00, Przewłoka (2)**MASZ**  
**TEMAT?****ZADZWOŃ**  
**791 186 007**

# Niebezpieczna sytuacja na ruchliwej drodze

Przechylone nad drogą wojewódzką numer 815 drzewo usuwali w miejscowości Działyn (gmina Siemień) druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Wierchowinach Starych.

– Na miejsce zdarzenia zadysponowano jeden zastęp, dowódca na czas działań zdecydował o zablokowaniu drogi w obydwu kierunkach. Następnie ratownicy przy użyciu dwóch pilarek łańcuchowych usunęli zagrożenie. Drzewo zostało pocięte na mniejsze elementy i złożone na poboczu drogi – relacjonują druhowie z Wierchowin Starych, dla których była to pierwsza interwencja w 2024 roku.

GR



Na miejscu pracował nowy wóz OSP Wierchowiny Stare

## Ruszył sezon na pożary traw. W akcji druhowie z Siemienia



Ogień był widoczny z daleka

Pożar traw wybuchł w Siemieniu w pierwszym tygodniu marca.

Na miejscu pracowali druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej, którzy szybko uporali się z zagrożeniem.

Pożary traw to istna plaga w sezonie wiosennym, a ich przyczyną są zazwyczaj podpalenia.

– Od pokoleń wśród wielu ludzi panuje przekonanie, że spalenie trawy spowoduje szybszy i bujniejszy jej odrost, a tym samym przyniesie korzyści ekonomiczne. Jest to całkowicie błędne myślenie. Wypalanie traw prowadzi do nieodwracalnych, niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym, np. ziemia wyjaławia się – wyjaśnia

Państwowa Straż Pożarna.

Ratownicy szacują, że za ponad 94 proc. pożarów traw odpowiedzialny jest człowiek, choć później w rozprzestrzenianiu ognia pomaga także wiatr. Co roku Państwowa Straż Pożarna wraz z Lasami Państwowymi oraz Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji prowadzi kampanię „Stop pożarom

traw”.

W skrajnym wypadku za wypalanie traw, można pójść za kratki. Jeden z artykułów kodeksu karnego przewiduje karę nawet 10 lat więzienia za „sprecyzowanie zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach”.

GR

## GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile.



Wyróżniony zostaje Parczewski Dom Kultury - za zorganizowanie interesującej wystawy pajaków. Czytaj na s. 24

R E K L A M A

**PARCZEWSKIE**  
**CENTRUM KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory. Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie. Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne. Tel. 781-495-997, 603-137-021

**WAŻNE TELEFONY****✚ ZAKŁ. POGRZEBOWE**

Usługi Pogrzebowe  
Piotr Kochanowski,  
ul. Kolejowa 242, Parczew  
604 28 22 48

**USŁUGI****UBEZPIECZENIA:**

Ubezpieczenia Filipiak  
21-200 Parczew ul. Kolejowa 19  
tel 509184170  
ubezpieczenia.filipiak@gmail.com

Tomasz Ignatowicz  
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,  
tel 721 701 020,  
ti.ubezpieczenia@wp.pl

Agencja Pośrednictwa  
Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat  
EUREKA Ewa Wawryszczuk  
ul. 11 Listopada 63  
21-200 Parczew  
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421  
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice  
Tel. 604 951 492, 798 461 461  
www.ubezpieczeniaparczew.com

**SZAMBO-WYWÓZ:**

ZUK 83 355 12 77

**KOMINIARZ/GAZOWNIK:**

Przeglądy stanu technicznego  
budynków: kominiarskie,  
gazowe, budowlane, elektryczne  
502 402 728

Pogotowie Kominiarskie  
Remigiusz Gogłuska  
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew  
tel. 513 066 954

**KRAWCOWA:**

Guzik &amp; Pętelka 509 153 999

**PRZEPROWADZKI:**

Osipacz 660 435 057

**NAPRAWY****AGD:**

501 270 279

**RTV/TV/SAT**

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

**TRANSPORT****TAXI:**

6 osób 513 550 976

**BUDOWLANE****REMONTY:**

517 936 819

**FINANSOWE****KANTOR:**

Kantor Mirek 604 427 603

**ZDROWIE****DENTYSTA:**Dentamed 83 355 03 91,  
600 006 452**APTEKA:**Nasza Apteka 83 355 18 42  
otwarte pon. - sob. 8-21,  
niedz. 8-16**WETERYNARZ**

Przychodnia Weterynaryjna  
Godziny otwarcia:  
Pn.-pt. 7:00 - 20:00  
Sobota 8:00 - 15:00  
tel 83 355 21 18

Przychodnia Weterynaryjna  
Pn - Pt 8 -19, sobota 8 - 17  
Parczew ul. Parkowa 4  
tel. 83 354 11 22

# Groźny wypadek na DK 63. Samochód przełamał się na drzewie

Samochód osobowy uderzył w nasyp, a następnie w drzewo. Do wypadku doszło w miejscowości Rudno (gmina Milanów).

Wszystko rozegrało się na drodze krajowej numer 63. – Kierująca opuściła pojazd o własnych siłach, ale ze względu na jej stan przetransportowana została do szpitala. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu

miejsca zdarzenia, odłączeniu instalacji elektrycznej od akumulatora w pojeździe oraz oświetleniu terenu akcji ratowniczej – relacjonują strażacy. Na miejscu pracował zastęp Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Parczew (czterech strażaków), Ochotniczej Straży Pożarnej w Milanowie (czterech druhów), policja (czterech funkcjonariuszy) oraz pogotowie ratunkowe.

GR



Zdarzenie wyglądało bardzo groźnie. Kierująca opuściła pojazd o własnych siłach, ale ze względu na jej stan przetransportowana została do szpitala

# Zmarła wieloletnia dyrektor PDK

Zmarła Teresa Oleszczuk, dyrektor Parczewskiego Domu Kultury w latach 1982-2003. Miała 78 lat.

Teresa Oleszczuk odeszła od nas w niedzielę, 10 marca. W środę w Bazylice Mniejszej została odprawiona msza

święta żałobna, po której ciało zmarłej zostało złożone do grobu na cmentarzu parafialnym. PDK to instytucja kultury podległa gminie Parczew. Obecnie jej dyrektorem jest Krystyna Kodym.

GR

# Burmistrz zmierzy się ze starostą

Urzędujący od 2006 roku burmistrz Paweł Kędracki zmierzy się ze starostą Januszem Hordejukiem w nadchodzących wyborach na burmistrza Parczewa. Obaj zarejestrowali już swoje kandydatury.

W wyborach nie wystartuje trzeci kandydat, część osób spo-

dziewała się, że będzie nim Łukasz Gołąb, najbardziej aktywny parczewski radny. Gołąb nie zdecydował się na start ze względów prywatnych, będzie zaś kandydował do Sejmiku Województwa Lubelskiego. Fakt, że w wyborach wystartuje dwóch kandydatów, oznacza, że nie będzie drugiej tury, która została wyznaczona na 21 kwietnia. Niemal niemożliwe jest bowiem, aby Kędracki i Hordejuk uzyskali w planowanej na

7 kwietnia pierwszej turze taką samą liczbę głosów. Zdaniem naszego komentatora dobrze poinformowanego w parczewskim samorządzie, który prosił o zachowanie anonimowości, zapowiada się bardzo wyrównane starcie. Listy kandydatów na wójtów gmin wiejskich znajdziesz na stronie internetowej parczew.24wspolnota.pl

Grzegorz Rekiel

DO SEJMIKU

Katarzyna Osiak-Filipczak

LISTA PIS MIEJSCE 5

CZŁOWIEK JEST NAJWAŻNIEJSZĄ WARTOŚCIĄ

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

PSL

TRZECIA DROGA

Sławomir Sosnowski

Lider do SEJMIKU

MATERIAŁ KW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI



Materiał Wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Ryszard Andrzej SZCZYGIEŁ

Kandydat do Sejmiku Województwa Lubelskiego

Lista PIS Miejsce numer 2

Drodzy Państwo,

TRZECIA DROGA

Jesteśmy tuż przed wyborami samorządowymi. 7 kwietnia, każdy z nas będzie miał szansę zdecydować o tym, jak będzie wyglądała jego przyszłość.

Kieruję do wszystkich Państwa słowo dziękczynienia, wielkiego uniżenia i szacunku oraz niezmiennie liczę na poparcie mojej kandydatury i dalszą owocną współpracę.

PSL

POZYCJA NR 3 LISTA NR 3 DO SEJMIKU

JESTEM OD WAS, ZAWSZE BĘDĘ Z WAMI

MAREK KOPEĆ

MATERIAŁ KW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI

# Wielki bój o władzę w powiecie. Znamy listy kandydatów

Znamy listy kandydatów do Rady Powiatu Parczewskiego w nadchodzących wyborach samorządowych. Prawo i Sprawiedliwość będzie chciało odbić władzę w starostwie z rąk Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Swoich kandydatów wystawiło sześć komitetów, przy czym jeden będzie miał reprezentantów tylko w jednym okręgu. Prawo i Sprawiedliwość chce „odbić” władzę w powiecie z rąk Polskiego Stronnictwa Ludowego, które podobnie, jak na szczeblu ogólnopolskim, przystąpi do wyborów jako koalicyjny komitet wyborczy wraz z przedstawicielami ugrupowania Szymona Hołowni.

Języczkiem u wagi może być Przyjazny Powiat. Na listach ugrupowania znalazły się m.in. osoby kojarzone z Prawem i Sprawiedliwością jak Kamil Deryło, do niedawna sekretarz gminy Sosnowica, a obecnie pracownik LW Bogdanka.

Do obsadzenia w Radzie



Wybory samorządowe odbędą się 7 kwietnia 2024 roku

Powiatu jest 15 mandatów, to minimalny skład przewidziany przez ustawę o samorządzie powiatowym.

Najmłodszym kandydatem w nadchodzących wyborach jest 31-letni Wojciech Ściuba z KWW Przyjazny Powiat, a najstarszym – 75-letni Zygfryd Osmólski z FSPP (Forum Samorządowe Powiatu Parczewskiego).

- KWW FSPP**  
**Okręg nr 1 (gmina Parczew):**
- Adam Domański
  - Zygfryd Osmólski
  - Bożena Siłuch
  - Paweł Gołacki
  - Joanna Kopyńska
  - Joanna Lampka
  - Adam Ściuba
  - Tomasz Dominik
- Okręg nr 2 (gminy Milanów, Jabłoń, Siemień)**
- Artur Jaszczyk

- Piotr Denejko
  - Anna Chęczkiewicz-Borowiec
  - Katarzyna Ściuba
  - Mariola Wołowik
  - Katarzyna Sikora
  - Rafał Łukasik
- Okręg nr 3 (gminy Dębowa Kłoda, Sosnowica, Podedwórze)**
- Samanta Lamczyk-Kaczorek
  - Stanisław Bancierz
  - Ireneusz Nurzyński
  - Krystyna Klimczuk
  - Alina Zawadzka
  - Emil Jednous
- KWW Przyjazny Powiat**  
**Okręg nr 1 (gmina Parczew)**
- Bartosz Hawryluk
  - Agnieszka Przekora
  - Tomasz Golecki
  - Katarzyna Trojniak
  - Katarzyna Dąbrowska
  - Anna Suszczyk-Bójczuk
  - Marzena Zajac
  - Andrzej Fraszczyk

- Okręg nr 2 (gminy Milanów, Jabłoń, Siemień)**
- Bartłomiej Sawiuk
  - Monika Pałac
  - Aleksandra Stefaniuk
  - Robert Wolek
  - Klaudia Wasilewska
  - Paweł Nogal
  - Wojciech Ściuba
- Okręg nr 3 (gminy Dębowa Kłoda, Sosnowica, Podedwórze)**
- Kamil Deryło
  - Aneta Szyzkowska
  - Michał Oleski
  - Marta Matejuk
  - Jolanta Szwaj
  - Bartłomiej Sokołowski
- KWW Samorządowa Inicjatywa Społeczna**  
**Okręg nr 1 (gmina Parczew)**
- Waldemar Wezgraj
  - Andrzej Kowalczyk
  - Barbara Bloch
  - Jacek Capik
  - Łucja Furmaniuk
  - Zbigniew Izdebski
  - Beata Kopyńska
  - Franciszek Welik
- Okręg numer 2 (gminy Milanów, Jabłoń, Siemień)**
- Iwona Maczewska-Borny
  - Anna Kopeć
  - Małgorzata Kozicka
  - Sylvia Kropiwić-Wójciuk
  - Ryszard Kwiatek
  - Marian Ptasznik

- Andrzej Wojtal
- Okręg nr 3 (gminy Dębowa Kłoda, Sosnowica, Podedwórze)**
- Krystyna Jaśkiewicz
  - Wiesław Bełdyk
  - Danuta Hetman
  - Justyna Kowalik
  - Mirosław Wodnicki
  - Mariusz Wójtowicz
- KKW Trzecia Droga PSL-PL 2050 Szymona Hołowni**  
**Okręg nr 1 (gmina Parczew)**
- Janusz Zieliński
  - Łukasz Łucjan
  - Edyta Wróblewska
  - Dariusz Saweczko
  - Grażyna Mielczarczyk
  - Agata Niewińska
  - Jacek Jędrzejewski
  - Adam Wiśniewski
- Okręg nr 2 (gminy Milanów, Jabłoń, Siemień)**
- Rafał Sokołowski
  - Dorota Stanisławska
  - Dariusz Dudziński
  - Magdalena Sawicka
  - Magda Kopyńska
  - Katarzyna Bilkiewicz
  - Marcin Michałuk
- Okręg nr 3 (gminy Dębowa Kłoda, Sosnowica, Podedwórze)**
- Aneta Szewczyk
  - Henryk Bielecki
  - Mieczysław Chęckiewicz
  - Anna Bajda
  - Dorota Wiśniewska
  - Andrzej Kopyński

- KW Prawo i Sprawiedliwość**  
**Okręg nr 1 (gmina Parczew)**
- Adam Wróblewski
  - Małgorzata Zajac
  - Artur Makówka
  - Wiesław Byra
  - Joanna Suchodolska
  - Jarosław Korniluk
  - Sławomir Drozd
  - Małgorzata Skoczylas
- Okręg nr 2 (gminy Milanów, Jabłoń, Siemień)**
- Sławomir Langa
  - Bartosz Pachucki
  - Katarzyna Świszcz
  - Andrzej Turowski
  - Edyta Kubicka
  - Agnieszka Demianiuk
  - Kazimierz Jaszczuk
- Okręg nr 3 (gminy Dębowa Kłoda, Sosnowica, Podedwórze)**
- Elżbieta Grudzińska-Konczal
  - Krzysztof Chilczuk
  - Agnieszka Sikora
  - Jacek Ilczuk
  - Zbigniew Gryczuk
  - Beata Wiązowska
- KWW Ewy Karpiuk-Frynas „Nasza Gmina”**  
**Okręg nr 3 (gminy Dębowa Kłoda, Sosnowica, Podedwórze)**
- Tomasz Frynas
  - Paulina Andrysiuk
  - Władysław Puczyk.

Grzegorz Rekiel

# Wzruszające pożegnanie. Komendant parczewskiej policji przeszedł na emeryturę

Po 31 latach służby w policyjnym mundurze na emeryturę odszedł komendant powiatowej policji w Parczewie – inspektor Krzysztof Kozyra.

Z tej okazji zostało zorganizowane uroczyste pożegnanie. Zdanie obowiązków służbowych odbyło się w obecności p.o. komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie - mł. insp. Tomasza Gila, kierownictwa parczewskiej jednostki, funkcjonariuszy, pracowników cywilnych policji, władz samorządowych, przedstawicieli prokuratury, związków zawodowych, przedstawicieli duchowieństwa.

Uroczysta zbiórka rozpoczęła się od złożenia meldunku p.o. komendanta wojewódzkiego policji przez dowódcę uroczystości – podinsp. Sławomira Karpińskiego. Wprowadzony



Pożegnanie komendanta miało uroczysty i wzruszający charakter

został sztandar Komendy Powiatowej Policji w Parczewie. Został też odczytany rozkaz o odwołaniu komendanta Krzysztofa Kozyry, po czym nastąpiło uroczyste pożegnanie ze sztandarem odchodzącego na emeryturę komendanta.

Głos zabrał p.o. komendant

wojewódzki policji, mł. insp. Tomasz Gil, dziękując przechodzącemu na emeryturę za ponad 31 lat wyteżonej służby na rzecz policji, podkreślając przy tym, jak wiele wymagało to zaangażowania i poświęcenia. Mł. insp. Tomasz Gil życzył również dużo zdrowia

i powodzenia na nowym etapie życia.

– Wystąpił też Janusz Hordejuk, starosta parczewski, który podziękował za dotychczasową współpracę, która przebiegała wzorowo. Serdeczne gratulacje oraz życzenia wszelkiej pomyślności na nowym etapie

Inspektor Krzysztof Kozyra służył w policji od 1992 roku. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. W latach 1999-2003 pełnił funkcję kierownika Sekcji Zespołu Operacyjno-Rozpoznawczego na II Komisariacie Policji w Lublinie

życia przekazali także pozostali goście – relacjonuje sierżant sztabowy Anna Borowik z Komendy Powiatowej Policji w Parczewie.

Inspektor Krzysztof Kozyra służył w policji od 1992 roku. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. W latach 1999-2003 pełnił funkcję kierownika Sekcji Zespołu Operacyjno-Rozpoznawczego w II Komisariacie Policji w Lublinie. W latach 2004-2007 zajmował stanowisko zastępcy komendanta II Komisariatu Policji w Lublinie. W latach 2007-2010 piastował stanowisko komendanta II Komisariatu Policji w Lublinie.

– W latach 2010-2014 został powołany na stanowisko zastępcy komendanta I Komisariatu Policji w Lublinie, a w latach 2015-2016 został powołany na stanowisko komendanta I Komisariatu Policji w Lublinie. Od 1 lipca 2016 roku zajmował stanowisko komendanta powiatowego policji w Parczewie. Był wielokrotnie odznaczany medalami za długoletnią służbę i swoją pracę – wylicza Borowik.

Grzegorz Rekiel

# Dwie sprawy karne z zajścia pod blokiem. Policjant z zarzutem. Jego była żona oskarżona

Przed dwoma tygodniami informowaliśmy o tym, że parczewski prokurator postawił policjantowi z bialskiego garnizonu zarzut w związku z kierowaniem gróźb do byłej żony. Okazuje się jednak, że ta kobieta i jej konkubent również zostali oskarżeni, m.in. o znieważenie dwóch funkcjonariuszy. Przyjaciół poszkodowanej dostał też zarzut o groźbach karalnych i naruszeniu nietykalności policjantów.

Dwie sprawy dotyczą głównie jednego incydentu zaistniałego 28 maja 2023 r. Wtedy mężczyzna przywiózł pod

blok dziecko do byłej żony. Był w towarzystwie swego kolegi, pracującego jako funkcjonariusz policji. Nastąpiła ostra wymiana zdań gościa po cywilnemu z przyjacielem gospodyni. Doszło do szarpaniny i użycia gazu, a także gróźb. Prokurator Agnieszka Kępka, rzecznik prasowy lubelskiej Prokuratury Okręgowej, poinformowała nas, że niedawno, 28 lutego, konkubent kobiety został oskarżony o to, że 28 maja w stosunku do policjanta, tego, który przyjechał z mężczyzną i jego dzieckiem, skierował groźby zabójstwa, ponadto obrzucił go wulgarnymi słowami i wielokrotnie oplotł. Prokurator zarzucił temu mężczyźnie, że zadał policjantowi ciosy otwartą dłońią i rozpylił w jego kierunku gaz. Prokuratura oskarżyła go także o to, że od stycznia 2022 r. do maja 2023 r. w krótkich odstępach czasu i wielokrotnie kierował groźby zabójstwa i uszkodzenia ciała byłego męża partnerki, a także naru-

szył nietykalność funkcjonariusza, opluwając go. Akt oskarżenia w sprawie kobiety dotyczy zarzutu znieważenia 28 maja byłego męża oraz znieważenia i zadania czterech ciosów otwartą dłońią jego kolegi. – Sprawa czeka już na rychłe wyznaczenie rozprawy – powiedziała nam prokurator Agnieszka Kępka. Dodała, iż wzajemne zarzucanie sobie przestępstw przez dwie strony i wynikające z tego postępowanie nazywa się kontrówką. Kobieta i jej partner nie przyznali się do zarzucanych im czynów. Nie kryją oburzenia, że tak szybko stali się oskarżonymi. – Kiedy na początku sporu jeden policjant mnie uderzył, dopiero wtedy drugi zaczął nagrywać, jak ja się broniłem. Krew mi z nosa leciała. Obaj policjanci nie byli wtedy na służbie, jeden przebywał na urlopie, a drugi przyjechał ze szkoły policyjnej. Ciągłe jesteśmy ofiarami prowokacji i zemsty – broni się mężczyzna.

Jego konkubina zaś nie może pogodzić się z zarzutem, że miała pobić mężczyzn. – To absurd. Zarzuty są bezpodstawne. Wtedy trzymałam na jednym ręku ważące 13 kg dziecko i w drugiej ręce miałam torebkę. Mężczyźni nie byli na żadnej służbie! – bro-ni się oskarżona. Zauważa, że z przyjacielem są bezradni wobec męskiej solidarności policjantów. Jak informowaliśmy wcześniej, kobieta złożyła zawiadomienie, że były mąż miał wyciągnąć przy niej pistolet, gdy akurat trzymała dziecko na ręku. Odebrała to jako groźbę. Prokurator rejonowy w Parczewie postawił policjantowi zarzut kierowania groźby karalnej. Podejrzany nie przyznał się do tego czynu. Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia z maja, niebawem ucni to też sąd.

(Pim)

## Powiat radzyński: Reanult zderzył się z Fiatem. Policja ustala kierowcę pierwszego z aut



Wypadek w miejscowości Tchórzew-Kolonia

Policja ustala kierującego Renault, który spowodował wypadek. W wyniku zderzenia dwóch aut do szpitala trafiły cztery osoby.

W czwartek (14 marca) w miejscowości Tchórzew-Ko-

lonia, w gminie Borki doszło do wypadku. - Z ustaleń policjantów radzyńskiej drogówki wynika, że kierujący osobowym Renault na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa kierowcy Fiata Ducato. W wyniku zderzenia samocho-

dów z obrażeniami ciała do szpitala trafiły cztery osoby. Wszystkie osoby podróżujące Renault zostały poddane badaniu na zawartość alkoholu i okazało się, że są nietrzeźwe. 20-latek miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu, 17-latek niemal 1,5

promila alkoholu, a 17-latek niespełna promil - informuje podkomisarz Piotr Mucha z KPP w Radzynie Podlaskim. Wszyscy zostali zatrzymani. Policja ustala, kto kierował Renault.

Joanna Niećko

| Znajdź pracę ze Wspólnotą                                                                             |              |                      |              |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------|----------------------|--------------|
| Urząd Pracy Biała Podlaska                                                                            |              |                      |              |
| Zawód, Miejsce pracy/ Pracodawca                                                                      | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
| Kierowca samochodu dostawczego, Biała Podl.                                                           | 1            | 4 300,00 zł          | u            |
| Serwisant urządzeń klimatyzacyjnych, wentylacyjnych, chłodniczych i pomp ciepła, Biała Podl./ KONCEPT | 1            | 4 500,00 zł          | u            |
| Kontroler jakości, Międzyrzec/ SEDAR                                                                  | 1            | 4 300,00 zł          | u            |
| Monter instalacji LPG w samochodach, Biała Podl./ ZAMEL                                               | 1            | 5 000,00 zł          | u            |
| Projektant branży drogowej, Biała Podl./ ZDI                                                          | 1            | 6 000,00 zł          | u            |
| Asystent projektanta branży drogowej, Biała Podl./ ZDI                                                | 1            | 4 500,00 zł          | u            |
| Pracownik porządkowy, Horbów Kol.                                                                     | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Samodzielna księgowa, Biała Podl. /Biuro Rachunkowo – Finansowe                                       | 1            | 6 000,00 zł          | u            |
| Kasjer - sprzedawca, Konstantynów/ Stokrotka                                                          | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Opiekun w żłobku, Biała Podl./ Przedszkole Jagódka                                                    | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Kierownik działu administracyjnego i sprzedaży, Biała Podl./ Forma Nieruchomości                      | 1            | 4 500,00 zł          | u            |
| Ślusarz, Biała Podl.                                                                                  |              | 27,7 zł/godz.        | z            |
| Pracownik działu mięsnego, Terespol                                                                   | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Pracownik gospodarczy, Terespol                                                                       | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Kierowca w ruchu międzynarodowym, Dokudów Pierwszy                                                    | 1            | 7 500,00 zł          | u            |
| Mechanik samochodów ciężarowych, Horbów Kol./ TRICARS                                                 | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Robotnik gospodarczy, Mościska                                                                        | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Mechanik, Witulin/ LuGoLogistic Container Depot                                                       | 1            | 6 000,00 zł          | u            |

u – umowa o pracę  
z – umowa zlecenie

| Urząd Pracy Parczew                                        |              |                      |              |
|------------------------------------------------------------|--------------|----------------------|--------------|
| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca                          | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
| Konserwator części, sprzętu, Parczew                       | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej, Parczew/ MEDIS24 | 1            | 30 zł/godz.          | u            |
| Opiekun osób niepełnosprawnych, Parczew/ Optima Care       | 0,12         | 27,7 zł/godz.        | u            |
| Spawacz, Parczew/ Black Ravens                             | 1            | 5 000,00 zł          | u            |
| Ślusarz, Parczew/ Black Ravens                             | 1            | 5 000,00 zł          | u            |
| Robotnik drogowy, Parczew                                  | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Robotnik gospodarczy, Parczew                              | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Stolarz meblowy, Siemień                                   | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Pracownik biurowy, Zienki                                  | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Mechanik, Sosnowica/ IR -BUD                               | 1            | 4 242,00 zł          | u            |

u – umowa o pracę  
z – umowa zlecenie

| Urząd Pracy Radzyń                                                    |              |                      |              |
|-----------------------------------------------------------------------|--------------|----------------------|--------------|
| Zawód, miejsce pracy / pracodawca                                     | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
| Technolog – konstruktor, Radzyń/ Simena                               | 1            | 6 000,00 zł          | u            |
| Główny księgowy, Radzyń/ Simena                                       | 1            | 9 000,00 zł          | u            |
| Asystent nauczyciela przedszkola, Tchórzew Kol.                       | 1            | 4 300,00 zł          | u            |
| Specjalista do spraw logistyki i handlu, Radzyn/ BIMIZ FOOD           | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Frezer – narzędziowiec, Radzyń/ GFN                                   | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Tokarz, Radzyń/ GFN                                                   | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Pracownik biurowy, Radzyń                                             | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Magazynier, Radzyń/ GFN                                               | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Ślusarz narzędziowy, Radzyń/ GFN                                      | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Diagnosta laboratoryjny, Radzyń/ SPZOZ                                | 1            | 8 187,00 zł          | u            |
| Policjant, Radzyń/ KWP                                                | 1            | 4 165,00 zł          | mianowanie   |
| Pracownik biurowy, Radzyń/ Cyfryzacja MŚP                             | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Instruktor warsztatów artystycznych (ceramika) Radzyń/ Cyfryzacja MŚP | 1            | 4 242,00 zł          | u            |
| Menadżer biura, Radzyń/ Cyfryzacja MŚP                                | 1            | 4 242,00 zł          | u            |

u – umowa o pracę  
z – umowa zlecenie



# Historyczne wydarzenie w Radzynie. Otwarcie Pałacu Potockich



Uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej, w tle wyremontowany pałac. Wstęgę przecięli zaproszeni oficjele, w tym: pomocniczy biskup siedlecki Grzegorz Suchodolski, senator Grzegorz Bierecki, poseł Dariusz Stefaniuk i szef Sejmiku Jerzy Szwał.

## Na łamach Wspólnoty toczyliśmy wcześniej debatę dotyczącą pałacu

### Zbigniew Smółko pytał:

- Jak go zagospodarować, by nie pozostał świetnie odremontowaną wyduszką? Należy umieścić tu jakąś instytucję o kluczowym znaczeniu dla kultury polskiej, bo przecież nawet budżet województwa tego nie udźwignie.

### Tadeusz Sławecki mówił:

- Rozwiązaniem było oddanie pałacu komuś, kto wie, skąd się biorą pieniądze na świecie, jak się zatrudnia ludzi, na czym polega ruch w interesie. Kto widział, jak działają np. hotele na Mazurach w dawnym zamku krzyżackim czy pałacu biskupim, to wie, o co chodzi.

### Adam Świć oceniał:

- Oprócz naukowców trzeba było do koncepcji re-witalizacji zaprosić kogoś, kto zna się na marketingu usług turystycznych w obiektach zabytkowych. Warto zadać sobie pytanie, co poza walorami architektonicznymi budowli po realizacji projektu przyciągnie do pałacu turystów spoza Radzyna...

W niedzielę miało miejsce uroczyste otwarcie Pałacu Potockich w Radzynie. To perełka wśród dziesięciu takich w Europie. Wyremontowano go za ponad 20 mln zł.



**Biskup Suchodolski:**  
Dziękuję panu burmistrzowi Rębce za zawierzenie pałacu Panu Bogu



**Senator Bierecki:**  
Jerzy Rębek, niczym Herkules z rzeźby radzyńskiej, pokonał smoka. A smok, jak wiemy z herbu Białej Podlaskiej, jest zielony!

Zaproszeni goście wzięli udział w odsłonięciu pamiątkowej tablicy, poświęceniu pałacu, a następnie wysłuchali informacji o jego remoncie.

Burmistrz dziękował wszystkim, którzy pomagali w pracach i pozyskaniu na niego niebagatelnych środków, bo aż 22 milionów zł.

Na uroczystość przybyli tacy oficjele jak pomocniczy biskup siedlecki Grzegorz Suchodolski, senator Grzegorz Bierecki, poseł Dariusz Stefaniuk czy szef Sejmiku Jerzy Szwał.

W wystąpieniach senator Bierecki porównał Jerzego

Rębka do mitycznego Herkulesa, który wykonał słynne prace, pokonał smoka. Senator powiedział, że przeszkodą było partyjniactwo, które burmistrz przezwyciężył. „A w herbie Białej Podlaskiej, skąd przyjechałem, smok jest zielony!”. W ten sposób Grzegorz Bierecki nawiązał do sytuacji z poprzedniej kampanii wyborczej, kiedy to ówczesny marszałek Sławomir Sosnowski ogłosił, że Jerzy Rębek stracił 10 milionów na pałac.

Do tej samej sytuacji nawiązał starosta Szczepan Niebrzegowski mówiąc, że „lepsze są 22 miliony niż 10 milionów!”



W wyremontowanych pałacowych wnętrzach prezentowane są wystawy radzyńskich twórców

i że przeciwności obróciły się na korzyść. Ma to oznaczać, że Radzyn nie dostał wtedy 10 milionów, ale od kolejnej władzy uzyskał 22 miliony zł.

Wieczorem zorganizowano wernisaż wystaw radzyńskich artystów. Swoje prace

prezentowali: Zofia i Marek Leszczyńscy, Marian Korczyk, Jarosław Matuszewski, Arkadiusz Kulpa oraz Przemysław Krupski. Przygotowano też wystawy prezentujące Pałac Potockich na starej fotografii, rewitalizację obiektu

oraz dwie wystawy zbiorowe: członków Radzyńskiego Klubu Fotograficznego „KLATKA” i uczestników zajęć „ROK z fotografią”.

Zabrakło nam podczas otwarcia większej informacji co do tego, jakie będzie przeznaczenie wnętrz pałacu. Jednak Jerzy Rębek zapewnia nas, że każde pomieszczenie ma zapi- saną swą rolę.

# Negocjacje „storpedowane”. Nie mówili jednym głosem...

**NAŁĘCZÓW:** Jak grom z jasnego nieba na członków Nałęczowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przedwiośnie” spadła informacja o przegranej w sądzie sprawie i konieczności zapłaty Nałęczowskiej Spółce Handlowej ponad miliona złotych. Było walne, negocjacje z wierzycielem...

Przypomnijmy. SM „Przedwiośnie” musi zapłacić na rzecz Nałęczowskiej Spółki Handlowej (następca nałęczowskiego GS-u) ponad 1 mln zł z powodu przegranego procesu. Był to szok dla członków Spółdzielni, zwłaszcza że z dalszej części informacji dowiedzieli się, że batalia sądowa z NSH trwała od... 2005 roku!

- Zatem pod groźbą egzekucji komorniczej Spółdzielnia wzywana jest do zapłaty wspomnianej sumy i musi w tym celu zaciągnąć kredyt. Tym samym jesteśmy zmuszeni wprowadzić podwyżkę stawki za eksploatację podstawową z 2,50 na 3,50 zł/m<sup>3</sup> - informował Zarząd SM swoich członków.

Ale podwyżki na tym się nie skończyły. Z 4,05 do 5 zł/m<sup>3</sup> wzrosła też opłata za ogrzewanie, co - zdaniem SM - spowodowane zostało rosnącymi cenami gazu, a ostatnia zmiana stawki wprowadzona była w 2018 r.

A, jak podaje z kolei NSH, wszelkie podejmowane w czasie trwania procesu próby ugód kończyły się niepowodzeniem. Firma chciała rozliczyć się, kupując jedną z nieruchomości od Spółdzielni.

Zszokowani członkowie Spółdzielni w styczniu zorganizowali Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie. Wybrany został trzyosobowy zespół składający się z członków

**Wiesław Pardyka,**  
burmistrz Nałęczowa:

**Mam nadzieję, że dojdzie do porozumienia między NSH i nie będzie to miało negatywnego przełożenia na czynsze, które płacą mieszkańcy.**

SM, który wraz z Zarządem podjął się rozmów z NSH. We wszystkich tych spotkaniach uczestniczył także Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa - na wyraźną prośbę mieszkańców.

**„Złota kura” okazuje się nieoptymalna**

Społeczny komitet członków Spółdzielni prowadził negocjacje z NSH od 14 lutego do 11 marca. Łącznie odbyły się trzy spotkania, po których od razu 14 marca komitet zorganizował spotkanie z mieszkańcami.

- Celem naszego zaangażowania była chęć uchronienia Spółdzielni przed zaciągnięciem kolejnego milionowego kredytu i uniknięcie dalszego zadłużania się Spółdzielni poprzez zbycie części bądź całości budynku przy ul. Partyzantów 12 - wyjaśniła na samym początku Barbara Witkowska, jedna z członkin zespołu negocjacyjnego.

Składający się z trzech pań (Barbara Witkowska, Ewa Sułek, Małgorzata Woś-Wójcik) zespół chciał zdobyć rzetelne dane, dzięki którym mieszkańcy mieliby konkretne informacje o różnych wariantach rozwiązania problemu spłaty długu.

Okazało się, że sporny budynek wprawdzie co miesiąc przynosi Spółdzielni 6 tys. zł, przychodu, ale po odliczeniu wszystkich kosztów nie zostaje niemal nic.

## Mediacje

Przed pierwszym spotkaniem z NSH odbyło się krótkie spotkanie z Zarządem SM - prezesem Januszem Wanatem i jego zastępcą, Bożeną Żywicką, ale nie wypracowano na nim jednego wspólnego stanowiska co do rozmów z NSH.

- W takim klimacie rozpoczęliśmy 14 lutego I turę mediacji, które prowadził przez wszystkie spotkania pan

burmistrz, Wiesław Pardyka. Stronę NSH reprezentował prezes Spółki, Grzegorz Kobus, a w dwóch ostatnich spotkaniach uczestniczył również Paweł Romanek. Zarząd SM reprezentowali prezes Wanat i wiceprezes Żywicka. W mediacjach brali udział członkowie Rady Nadzorczej - wyjaśnia komitet negocjacyjny.

Jak dalej relacjonują, podczas pierwszego spotkania prezes NSH potwierdził, że firma nadal jest zainteresowana rozliczeniem długu w formie nabycia części lub całości nieruchomości i że chce dopłacić pozostałą część z transakcji na rzecz SM.

Członkinie komitetu negocjacyjnego optymistycznie myślały, że za budynek mogą otrzymać 2 lub 2,1 mln zł.

- W pewnym momencie rozmowy pan prezes Wanat zaproponował za budynek kwotę 4 mln zł, co spowodowało dość dużą konsternację, gdyż budynek był w grudniu 2023 r. wyceniony na 1,9 mln zł - relacjonował na spotkaniu informacyjnym zespół mediacyjny.

Na kolejnych spotkaniach omawiane były różne warianty zbycia nieruchomości. Ostatecznie zapadła decyzja, że zespół mediacyjny proponuje NSH 2,7 mln zł za budynek przy ul. Partyzantów 12.

## Odezwa Zarządu, Wierzyciel rezygnuje z kupna pawilonu

Wydawało się nawet, że wszystko jest na dobrej drodze... Jednak na dzień przed trzecią turą mediacji w skrzynkach pocztowych członków Spółdzielni pojawiły się wystosowane przez Zarząd odezwy do mieszkańców. Znalazły się w nich informacje m.in. o podwyżkach czynszu, ale i informacja, że:

- Pawilon wraz z działką został wyceniony przez rze-

**Spór dotyczy budynku znajdującego się przy ul. Partyzantów 12 w Nałęczowie. NSH uważa, że ówczesny GS partycypował w kosztach jego budowy. SM natomiast od lat starała się dowiedzieć, że takiej wpłaty nie było i eksmisja z powodu zaległości czynszowych była uzasadniona.**

czoznawcę na kwotę 1,9 mln zł. Według naszego rozeznania kwota ta mogłaby zostać osiągnięta za sprzedaż samego budynku, bez działki - napisali w piśmie Rada Nadzorcza i Zarząd.

- W piśmie podano kwotę 1,9 mln zł, z którą nasz zespół od razu chciał wyjść do negocjacji i ją podwyższać. Dziś uważamy, że kwota ta była do osiągnięcia w negocjacjach. Najgorsze było to, że w tej odezwie obrażony został nasz wierzyciel. Było w nim zdanie: „Kwestia osiągnięcia jakiegokolwiek dopłaty ze strony wierzyciela wydaje się dość problematyczna”. Nasz Zespół został postawiony w bardzo niezręcznej sytuacji... - informowały na spotkaniu negocjatorzy.

Negocjacje 29 lutego miały w związku z tym nieprzyjemny przebieg.

- W tych mediacjach nie było dwóch stron, lecz trzy różne obozy... A odezwa organów SM storpedowała wszystko, co było do osiągnięcia - podsumowują mediatorki, którym jednak - z pomocą Wiesława Pardyki - udało się przekonać prezesa Spółki do zapoznania się z przygotowaną ofertą sprzedaży nieruchomości.

- 11 marca wszyscy z niecierpliwością czekaliśmy na decyzję NSH. Na spotkaniu moderowanym przez pana burmistrza prezes NSH, pan Grzegorz Kobus, przedstawił argumenty, które zdecydowały o rezygnacji Spółki z zakupu obiektu przy ul. Partyzantów 12 - informują.

Jednak prezes Kobus nie chciał zakończyć cyklu negocjacji bez żadnego porozumienia. Zaproponował wydłużenie spłaty należności i rozłożenie jej na raty. Termin wynieść ma od 10 do 18 miesięcy. Im dłuższy, tym kwota pierwszej raty ma być wyższa. A opcje do wyboru są trzy. Decyzja w tej sprawie zapadła powinna najpóźniej 22 marca.

## Zostali z długami i z 50-letnim budynkiem

W 2022 r. budynek przy ul. Partyzantów 12 był już zadłużony z tytułu niepłacenia czynszu przez najemcę na 52 tys. zł, 167 tys. zł wynosi kwota zadłużenia mieszkańców. Łącznie jest to już ponad 219 tys. zł. Danym z ubiegłego roku Zarząd Spółdzielni jednak nie przekazał.

- Jeżeli najemcy nie uregulowali zaległych opłat, to w 2023 r. zadłużenie mogło się zwiększyć - mówi Irena Mataj, która wspierała zespół negocjacyjny.

Spółdzielnia ma już kredyt. Na remont czeka ogrzewająca siedem bloków i pawilon przy ul. Partyzantów kotłownia. Wstępny koszt jej modernizacji to ok. 2 mln zł.

Na członków Spółdzielni spadają też podwyżki czynszu - bez szczegółowych informacji, czym dokładnie są one spowodowane. I prawdopodobnie będą kolejne, które wynikną z końca tarczy antyinflacyjnej, czy potrzeby bieżących remontów, m.in. klatek schodowych, balkonów, placów zabaw...

- Przy okazji każdej podwyżki Spółdzielnia nas informuje, że wszystko drożeje, że podwyżki nie było od kilku lat, dlatego ją wprowadza - mówią mieszkańcy obecni na spotkaniu.

Bez odpowiedzi pozostają pytania, czy Zarząd szukał jakichkolwiek oszczędności, czy inwestował, by zyskać dodatkowe dochody i czy w ogóle takich dochodów szukał...

- Tymczasem zostajemy z długiem, ze starym, nierentownym budynkiem, bez sklepu, ze sztywnym pancerzem prawnym, tzw. quorum, które blokuje nam zbycie jakiegokolwiek nieruchomości, z dużym prawdopodobieństwem podjęcia kroków prawnych ze strony mieszkańców i z mnóstwem kosztów remontowych na

## Zespołowi negocjacyjnemu udało się m.in.:

- zatrzymać naliczanie odsetek od zasądzonej kwoty na czas negocjacji,

- wynegocjować rozłożenie długu SM na raty,

- zdobyć wiedzę o potencjale budynku przy ul. Partyzantów 12, możliwościach jego rozbudowy oraz podziału działki,

- poszerzyć wiedzę członków SM o ich prawach

naszych osiedlach - podsumowuje zespół mediacyjny.

## Mają już dość

Cierpliwość członków SM „Przedwiośnie” już się skończyła. Dość licznie przybyli na spotkanie mieszkańcy - zdenerwowani - zabierali głos, krzyczeli, że trzeba odwołać Zarząd i Radę.

- Za błędy popełnione przez zarząd SM członkowie nie powinni ponosić odpowiedzialności - po prostu nas oszukują. Trzeba przyjechać na zebranie, rozgonić towarzystwo, bo dopóki będzie ten zarząd Spółdzielni, to nie zrobimy nic. Trzeba wybrać osoby, które chcą coś zrobić! - w takim tonie wypowiadali się członkowie Spółdzielni.

Tuż po czwartkowym spotkaniu wysłaliśmy pytania do Zarządu Nałęczowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Chcieliśmy dowiedzieć się, dlaczego nikt z Zarządu nie przyszedł na zebranie, czy satysfakcjonują ich wyniki negocjacji i dlaczego nie informowali mieszkańców na bieżąco o pojawiających się problemach. Do czasu zamknięcia tego numeru nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Agnieszka Gołębiowska

# 25 lat więzienia za zamordowanie żony wracającej z pracy

## POWIAT ŁUKOWSKI:

Sąd Okręgowy w Siedlcach skazał Stanisława S. na 25 lat więzienia za zadżganie żony nożem. Do tragedii doszło w październiku 2021 r. w Szaniawach Poniatkach w gminie Trzebieszów.

W sprawie tego odrażającego zabójstwa orzekł rozszerzony skład sędziowski Sądu Okręgowego w Siedlcach: dwóch sędziów i troje ławników. Rozprawy trwały od lutego do października 2023 r.

### Zginęła w aucie

W jakich okolicznościach zginęła Anna S., matka dwójki dzieci?

Kobieta dwa lata przed tragedią wyprowadziła się od męża, z którym mieszkała we wsi Kępki w powiecie radzyńskim. Zamieszkała w rodzinnym domu w Szaniawach Poniatkach. Małżonkowie byli w trakcie rozwodu.



Stanisław S. został ujęty kilkadziesiąt minut po zbrodni. Za zabicie żony spędzi w więzieniu 25 lat (fot. KPP Łuków)

W piątek, 15 października 2021 r., około godziny 22, 32-letnia Anna wróciła samochodem z pracy. Pracowała na dwie zmiany w fabryce ciastek „Prynceteka” w Łazach w gminie Łuków. Nie zdążyła wysiąść z samochodu, kiedy została brutalnie zaatakowana nożem. Sprawca dźgał ją w szyję, klatkę piersiową i przedramiona. Kobieta usiłowała się bronić, wołać o pomoc, ale była uwięziona

w aucie, przypięta pasami. Zakrwawioną kobietę znaleźli w samochodzie bliscy. Mimo szybkiego przyjazdu pogotowia nie udało się uratować jej życia. Ciosy były śmiertelne.

W ciągu kilkadziesiąt minut od zgłoszenia, już w sobotę, 16 października, łukowscy kryminalni zatrzymali 39-letniego Stanisława S., męża kobiety, którego podejrzewali o dokonanie zabójstwa swojej żony.

### Zarzut zabójstwa

Mężczyzna usłyszał zarzut zabójstwa Anny S. i trafił do aresztu.

Biegli z zakresu badania śladów kryminalistycznych przygotowywali opinie dotyczące śladów zabezpieczonych na miejscu zbrodni. Zabezpieczono bardzo dużo śladów, więc badania trwały dość długo.

Proces Stanisława S. rozpoczął się w lutym 2023 r. w Sądzie Okręgowym w Siedlcach.

Stanisław S. został oskarżony o to, że chcąc pozbawić życia Annę S., zadał jej 10 ciosów nożem, które spowodowały obrażenia ciała w postaci: czterech ran ciętych szyi, dwóch ran klutych, z których jedna przecinała żyłę szyjną po stronie lewej, ran klutych klatki piersiowej, ręki i dłoni. Zadane kobiecie rany i przecięcie żył szyjnych spowodowały masowy krwotok i zgon młodej kobiety.

Wyrok zapadł po ośmiu miesiącach.

Sąd uznał oskarżonego Stanisława S. za winnego dokonania zarzucanego czynu i za ten czyn wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności.

# Nie żyje młody mężczyzna. Tragedia w Końskowoli



Na miejscu policja prowadziła czynności pod nadzorem prokuratora

### Na leżącym na jezdni 34-latek najechał samochodem. Jego życia nie udało się uratować.

Do zdarzenia doszło wczoraj tuż po godz. 19 na ul. Kurowskiej w Końskowoli.

- Z ustaleń policjantów obsługujących zdarzenie wynika, że na pieszo leżącego na jezdni najechał kierujący samochodem renault 49-letni mieszkaniec gminy Końskowola. Z relacji świadków wynika, że pieszo leżał na jezdni w pobliżu znajdującego się przy jezdni chodnika - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Mimo natychmiast udzielonej pomocy mężczyzna zmarł na miejscu. To 34-letni mieszkaniec gminy Końskowola. Decyzją prokuratora jego ciało zostało przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie na sekcję. Ta pozwoli wyjaśnić przyczynę zgonu.

Kierowca renault był trzeźwy.

- Przyczyny i okoliczności zdarzenia wyjaśni prokuratorskie śledztwo - dodaje kom. Rejn-Kozak.

- Śledztwo jest prowadzone w kierunku wypadku ze skutkiem śmiertelnym - informuje Grzegorz Kwit, prokurator rejonowy w Puławach.

Marta Pietroni

# Tragiczny wypadek w powiecie łukowskim. Nie żyje 65-latek potracony przez samochód

### Nie żyje 65-latek, który został potracony 14 marca przez Toyotę.

Tego dnia około godziny 20 na drodze powiatowej w Zembrach kierująca pojazdem marki Toyota 60-latka z gminy Trzebieszów potrafiła pieszego, który znajdował się na jezdni z rowerem. 65-latek doznał poważnych obrażeń ciała i zmarł na miejscu.

Na miejscu zdarzenia interweniowały dwa zastępy z KP PSP Łuków, OSP Zembry, OSP KSRG Wierzejki, zespoły ratownictwa medycznego, policja, prokurator.

Funkcjonariusze będą między innymi analizować prędkość pojazdu 60-latki, stan



14 marca o godzinie 20 w miejscowości Zembry, gm. Trzebieszów, doszło do potrażenia rowerzysty przez samochód osobowy (fot. Policja Łuków)

oświetlenia jej samochodu oraz sposób i kierunek poru-

szania się pieszego.

Patryk Pytlak

# Chciał wybić szybę w oknie byłej partnerki. Uszkodził zaparkowane obok samochody

### Biała Podlaska: Za uszkodzenie dwóch samochodów odpowie 44-latek. Prawdopodobnie usiłował wybić szybę w oknie byłej partnerki.

W niedzielę, 10 marca w Białej Podlaskiej policja dostała zgłoszenie, że nieznany sprawca uszkodził dwa zaparkowane przed blokiem auta. Przy jednym z samochodów oraz w jego wnętrzu policjanci znaleźli fragmenty betonu i kostki brukowej. Pokrzywdzeni nie podejrzewali jednak nikogo o ten czyn.

- Funkcjonariusze ustalili, że w tym samym czasie w klatce bloku, przy którym zaparkowane były uszkodzone auta, pojawił się wulgarny napis odnoszący się do jednej z mieszkanki. Potwierdzili, że udział w zdarzeniu może mieć 44-latek, był partner kobiety, z którym jest skonfliktowana - informuje nad-



Chciał wybić szybę w oknie byłej partnerki. Uszkodził zaparkowane obok samochody

kom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z policji w Białej Podlaskiej. Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia.

- W trakcie rozmowy z mundurowymi przyznał, że umieścił wulgarny napis oraz wykręcił wentylki w rowerze kobiety. Na koniec postanowił rzucać fragmentami kostki brukowej w jej okna. Jednak kostka brukowa odbijała się od bu-

dynku i uderzała w zaparkowane auta. Swoje zachowanie tłumaczył wypitym tego dnia alkoholem i żalem, jaki miał do byłej partnerki - dodaje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

44-latek usłyszał już zarzuty i przyznał się do winy. Grozi mu kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

# Odpowie za zabójstwo sprzed wielu lat.

## Namierzyło go lubelskie Archiwum X

**Lublin:** Policjanci z lubelskiego Archiwum X ustalili 61-latką podejrzanego o zabójstwo z lat 90. Sprawca zabił do wynajmowanego domu 37-letniego mężczyznę ofertą zorganizowania wyjazdu do Szwajcarii po zakup samochodów.

Sprawca, posługując się fałszywym dowodem osobistym, w maju 1995 roku wynajął mieszkanie przy ul. Kossaka w Lublinie.

Podając się za mieszkańca ówczesnego województwa radomskiego w redakcji „Dziennika lubelskiego” i „Anonse” zamieścił ogłoszenie z ofertą zorganizowania wyjazdu do Szwajcarii po zakup samochodów. Miał około 180 cm wzrostu, z wyglądu 30 lat, był szczupłej budowy ciała, miał ciemne i krótko ostrzyżone włosy oraz śniadą cerę. Był zawsze elegancko ubrany - informuje nadkom. Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie. - Jedną z osób, które odpowiedziały na powyższą ofertę, był 37-latek, który 18 czerwca 1995 roku wraz ze swoją znajomą przyjechał po uprzedniej rozmowie telefonicznej na ul. Kossaka w Lublinie. Na teren po-



Odpowie za zabójstwo sprzed wielu lat. Namierzyło go lubelskie Archiwum X

sesji poszedł tylko 37-latek, który powrócił po kilkunastu minutach, mówiąc, że wyjazd po samochód odbędzie się następnego dnia o godz. 11. 19 czerwca 1995 roku partnerka udzieliła notarialnego pełnomocnictwa 37-latkowi na zakup w jej imieniu samochodu osobowego na terenie Szwajcarii. 19 czerwca 1995 roku około godz. 12.40 taksówką pojechał na ul. Kossaka, miał przy sobie około 6 800 dolarów, 300 funtów.

Zwłoki 37-latka znaleziono 19 czerwca 1995 roku w wynajmowanym domu. Ofiara miała skrepowane zarówno ręce, jak i nogi oraz założony knebel (krawat). Przyczyną śmierci był cios w potylicę twardym i tępym narzędziem.

Zabezpieczono wówczas szereg dowodów, m.in. portfel skórzany z pieniędzmi i zdjęciem legitymacyjnym mężczyzny, który nie należał do ofiary. Świadkowie na zdjęciu rozpoznali mężczyznę, który wynajmował dom oraz podawał się za mieszkańca województwa radomskiego. Sprawca przed wykonaniem zdjęcia do fałszywego dowodu ucharakteryzował się, dokle- jając wąsy oraz zmieniając długość włosów i sposób uczesania.

Nie udało się wówczas ustalić, kto był na zdjęciu. W 1996 roku śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy.

Po latach policjanci sięgnęli po nowoczesne metody badań kryminalistycznych.

- W tym przypadku nie potwierdziła się niepisana zasada, że sprawca zabójstwa jest w pierwszym tomie akt, jak się okazało, wytypowana osoba nigdy nie przewijała się w tym postępowaniu - dodaje Fijołek.

Śledztwo doprowadziło do 32-letniego wówczas mieszkańca Białegostoku.

Dokonując przestępstwa, posługiwał się skradzionym dowodem osobistym z kolejnym swoim zdjęciem. Mężczyzna przed zrobieniem zdjęcia ucharakteryzował się do tego stopnia, iż nikt przez 29 lat od popełnienia zbrodni, pomimo licznych publikacjach w ogólnopolskich mediach, nie rozpoznał go. Mężczyzna przez ostatnich kilkanaście lat ukrywał się poza terytorium Polski - dodaje nadkom. Fijołek.

6 marca został zatrzymany na terenie lotniska Okęcie, a następnie przewieziony do Lublina. Usłyszał zarzut zabójstwa oraz dokonania rozboju. Przyznał się do winy i złożył obszernie wyjaśnienia. Za dokonanie tego przestępstwa, zgodnie z obowiązującym wówczas kodeksem karnym, grozi 25 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

# Taksówkarz namówił do zaśpiewania piosenki, a potem...

**Gruzin Zurab T. jest oskarżony o molestowanie młodej kobiety. Wkrótce ruszy proces 36-latka.**

Do zdarzenia doszło w nocy z 13 na 14 kwietnia ub.r. w Lublinie. Kierowcą taksówki zamówionej za pośrednictwem popularnej aplikacji przez 24-letnią mieszkankę Lublina był Zurab T. Kurs do pewnego momentu przebiegał w pozytywnej atmosferze. W akcie oskarżenia czytamy nawet, że Gruzin „namówił do zaśpiewania z nim piosenki w samochodzie”.

Potem zdaniem śledczych kierowca przesadził się na tylne siedzenie i wykorzystując podstępnie stan pochrzywdzonej wy-nikający z odurzenia alkoholem,

zaczął całować kobietę. Objął ją przy tym mocno, używając siły i kompletnie ignorując jej sprzeciw. Według relacji kobiety udało jej się wyrwać i uciec.

Policjanci namierzyli i zatrzymali mężczyznę. Zurab T. został oskarżony o doprowadzenie 24-latki do innej czynności seksualnej. Prokuratura wniosła o areszt dla Gruzina, ale sąd podjął odmienną decyzję. Zamiast tego zastosowano wobec niego dozór policji, zakazy kontaktowania się z pochrzywdzoną w jakikolwiek sposób, zarobkowego przewozu osób oraz opuszczania Polski.

Proces Zuraba T. rusza za kilka dni. 36-latkowi grozi do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

# Uciekał przed policjantami z niemowlęciem w nosidełku



31-latek nie ma stałego miejsca zameldowania. Nie stosował się do sygnałów dawanych przez policjantów, wsiadł za kierownicę mimo sądowego zakazu, a w dodatku naraził życie swojej 7-miesięcznej córki

**Kierował samochodem mimo sądowego zakazu, nie zatrzymał się do kontroli, a potem uciekał z 7-miesięczną córeczką w nosidełku.**

Puławscy policjanci drogówki, dokonali pomiaru prędkości osobowego opla, a funkcjonariusz dał kierowcy znak do zatrzymania się. Ten jednak tylko zwinął, ominął policjanta, przyspieszył i pojechał dalej.

Stróż prawa ruszyli za nim. Niebawem na zakręcie kierujący osobówką nie zapanował nad autem i zjechał do rowu. Mężczyzna wysiadł, wyjął z samochodu nosidełko z malenkiem dzieckiem i zaczął uciekać.

Funkcjonariusze pobiegli za nim, jednocześnie wydając mu głośnie i wyraźne polecenia do zatrzymania się. Gdy mężczyzna dobiegł do skarpy, porzucił na jej brzegu nosidełko z dzieckiem, a sam zaczął zeskakiwać w dół. Jeden z policjantów zaopiekował się dzieckiem, a drugi kontynuował pościg, ostatecznie dogania-

jąc uciekiniera na dole skarpy. Zatrzymany był agresywny, nie wykonywał poleceń funkcjonariusza, próbował się wyrwać i uciec. Został obezwładniony i trafił do policyjnego aresztu - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP Puławach. Policjanci wezwali na miejsce także pogotowie. Po tym, jak ratownicy stwierdzili, że dziecku nic nie jest, zostało przekazane matce.

Okazało się, że 31-latek ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów i jest poszukiwany przez prokuraturę. Za przekroczenie prędkości i spowodowanie kolizji dostał dwa mandaty, ale to jeszcze nie koniec jego kłopotów. Mężczyzna usłyszał trzy zarzuty.

31-latek podejrzany jest o to, że nie zatrzymał się do kontroli drogowej, kierował oplem mimo dożywotniego zakazu, a także naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu swoje 7-miesięczne dziecko - wylicza kom. Rejn-Kozak.

Marta Pietróń

# Idzie miotła kadrowa do Bogdanki.

## W kwietniu zmiany w radzie nadzorczej

**Zarząd Enei jako główny akcjonariusz zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie w spółce Lubelski Węgiel Bogdanka, by dokonać zmian w składzie rady nadzorczej. To początek wymiany władz w lubelskiej kopalni.**

Trwa wymiana kadrowa w państwowych spółkach. W lutym doszło do zmian w Enei, która jest właścicielem lubelskiej kopalni.

1 marca funkcję prezesa w poznańskiej spółce objął Grzegorz Kinski.

Teraz nowy zarząd Enei jako główny akcjonariusz Lubelskiego Węgla Bogdanka (posiada ponad 64 proc. akcji) zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie w tej spółce - rozpocznie się 12 kwietnia o godz. 10.

### Polityk PiS już wyleciał

W porządku obrad znalazły się zmiany w składzie rady nadzorczej spółki.

Przypomnijmy, że zmiany w składzie rady nadzorczej



To już ostatnie tygodnie Zarządu LW Bogdanka w tym składzie. Od lewej: zastępcy prezesa Dariusz Dumkiewicz, Adam Wasilewski, Artur Partyka i prezes Kasjan Wyligała

LWB zaczęły się już 1 marca, kiedy to minister aktywów państwowych Borys Budka skorzystał ze swojego prawa i odwołał jednego z członków - Grzegorza Wróbla, który jest radnym wojewódzkim Prawa i Sprawiedliwości.

Obecnie w skład rady nadzorczej LWB tworzy osiem osób - Anna Chudek (przewodnicząca), Szymon Jankowski (sekretarz), Dariusz Batyra, Piotr Bręś, Krzysztof Gigoł, Bartosz Piechota, Bartosz Rożnawski oraz Kamil Szafranski.

Z tych osób na kwietniowym walnym zgromadzeniu na pewno nie zostaną odwołani Dariusz Batyra i Bartosz Rożnawski, którzy są przedstawicielami załogi i ich kadencja trwa do czerwca br.

### Jak dalej potoczą się sprawy?

Można spodziewać się, że rada nadzorcza w nowym składzie odwoła członków zarządu lubelskiej kopalni (w tym prezesa), a następnie ogłosi konkursy na ich miejsce (rozstrzygnięcie będzie w okolicy majówki).

Przypomnijmy, że obecnie zarząd jest czteroosobowy i tworzą go prezes Kasjan Wyligała, a także wiceprezesi Artur Wasilewski, Adam Partyka i Dariusz Dumkiewicz.

Z naszych informacji wynika, że do nowego zarządu ma szansę wejść jedynie Artur Wasilewski, wiceprezes ds. ekonomiczno-finansowych.

### Kto może zostać prezesem?

A kto obecnie wymieniany jest na giełdzie nazwisk jako potencjalny następca prezesa Kasjana Wyligały?

Najczęściej mówi się o powrocie poprzedniego prezesa Artura Wasila (odwołanego we wrześniu 2022 r.), obecnie prezesa bytomskiej spółki Petralana, producenta wełny skalnej. Często wymieniany jest także Łukasz Herezy, były dyrektor ds. innowacji w LW Bogdanka, obecnie ekspert w Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, a także inny były prezes LW Bogdanka, Zbigniew Stopa.

Kamil Kulig

# Piękna Nikola w finale

**Nikola Wasyljew zaprezentuje się podczas finału Miss Stars Poland.**

Miss Stars Poland to ogólnopolski konkurs piękności, którego organizatorem jest Agencja Mody „Prestige”. Przygotowania do konkursu trwały kilka miesięcy. Najpierw organizowany był casting, na którym spośród szerokiego grona kandydatek zostało wyłonionych jedynie 15 najpiękniejszych kobiet.

- Później zaś odbywały się przygotowania i próby do wielkiego finału konkursu, podczas którego wystąpię jako kandydatka z numerem pięć - mówi 22-latka.

Podczas gali kandydatki zaprezentują się w kreacjach najpopularniejszych Polskich projektantów oraz najnowszych kolekcjach topowych marek. Już uczestniczenie w tak prestiżowym wydarzeniu to ogromne wyróżnienie, a zdobycie korony Miss Stars Poland to przepustka do ogólnopolskich konkursów piękności.



Nikola jest studentką trzeciego roku logopedii, a już za trzy miesiące czeka ją obrona pracy licencjackiej

noświatowych konkursów piękności.

A wśród tych najpiękniejszych jest łukowianka. Nikola jest studentką trzeciego roku

logopedii, a już za trzy miesiące czeka ją obrona pracy licencjackiej. Z logopedią wiąże swoje plany na przyszłość, zaś modeling to coś, w czym się

spełnia i co daje jej wiele satysfakcji.

- Pasjonuje mnie zdrowy tryb życia. Uwielbiam aktywność fizyczną. Cenię te momenty, kiedy mogę łączyć ruch z podziwianiem otaczającej natury, co daje możliwość odnalezienia spokoju i harmonii w zgiełku codziennego życia - dodaje.

Na udział w Miss Stars Poland zdecydowała się z kilku powodów.

**Z logopedią wiąże swoje plany na przyszłość, zaś modeling to coś, w czym się spełnia i co daje jej wiele satysfakcji**

- Przede wszystkim uważam, że konkurs daje możliwość rozwoju osobistego i zdobycia nowych umiejętności. Przygotowania do konkursu wymagają poświęcenia i dyscypliny, które stwarzają okazję do nauki o samej so-

**Uwielbiam aktywność fizyczną. Cenię te momenty, kiedy mogę łączyć ruch z podziwianiem otaczającej natury, co daje możliwość odnalezienia spokoju i harmonii w zgiełku codziennego życia**

bie oraz odkrywania swoich mocnych stron. Uważam, że ta przygoda pomoże mi stać się jeszcze silniejszą i bardziej pewną siebie - opowiada.

Ponadto udział w Miss pozwala na promowanie ważnych spraw społecznych i angażowanie swoich odbiorców w działania charytatywne.

- Chciałabym wykorzystać tę okazję, aby przyczynić się do jakiegoś pozytywnego wpływu na społeczeństwo. Uważam też, że jest to wspaniała okazja do spotkania nowych ludzi i nawiązania cennych znajomości. W mojej opinii Miss Stars Poland powinna być piękna nie tylko zewnątrz, ale i wewnątrz, bo najpiękniejsze kobiety to te, które mają piękne serca, a to widać w działaniu pełnym empatii do innych - przyznaje.

- Moimi atutami i tym, co wyróżniło mnie na tle innych

pięknych dziewczyn kandydujących do zajęcia miejsca w ścisłym finale konkursu, były wcześniejsze sukcesy, a mianowicie zdobycie tytułu finalistki Miss Mazowsza, ćwierćfinalistki Miss Polonia, Kobięcej Twarzy Roku Lubelszczyzny, jak również pełnienie roli prezenterki zapowiadającej listę TOP20 na kanale muzycznym 4FUN.TV. Za sprawą tego kanału muzycznego moja twarz widniała na największych telebimach w całej Polsce - kończy.

Więcej już za tydzień.

mp

Gala Finałowa Miss Polonia Województwa Lubelskiego

## Nasza miss. Rodzina dumna z Pauliny

**Paulina Bartosiewicz ma 22 lata i pochodzi z Białki (powiat parczewski). Jest studentką UMCS na wydziale ekonomicznym, kierunku finanse i rachunkowość. Jej debiut w konkursie piękności ściągnął na widownię całą rodzinę.**

Jak każda mała dziewczynka Paulina marzyła o wielkiej scenie, pięknej sukni i koronie. Kiedy znajomi zaczęli zachęcać ją do udziału w konkursie miss, postanowiła spróbować swoich sił. - Moi bliscy postrzegają mnie jako osobę otwartą i pełną energii - mówi Paulina Bartosiewicz. - Na co dzień oczywiście studiuję, ale uwielbiam podróże, które dają mi możliwość poznawania cudownych miejsc i ludzi. Moją pasją jest taniec, który trenuję w Passa Passa Dance Studio w Lublinie. Od pewnego czasu zajmuję się też fotomodelingiem. To był mój pierwszy konkurs, ale na pewno nie ostatni - dodaje pani Paulina.

- Paulina zawsze była odważna - mówi Anna Bartosiewicz, mama. - Uwielbiała scenę i lubiła się stroić. Widać było, że sprawia jej to przyjemność. Jeśli widzimy,

### Panie w koronach

Decyzją jurorów Miss Polonia Województwa Lubelskiego 2024 została pochodząca z Łęcznej Maja Klajda. Tytuł I Wicemiss uzyskała Sandra Ćwikła z Księżpola w powiecie biłgorajskim, a drugą wicemiss została Magda Palmi z Ludwina w powiecie łączyńskim. Teraz przed nimi półfinał konkursu Miss Polonia, który odbędzie się w Warszawie.

że dziecko spełnia się w tym, co robi, to pozostaje tylko się cieszyć i wspierać je w działaniach. Oczywiście mocno trzymaliśmy kciuki, bo nie mogło nas zabraknąć na widowni podczas finału, jesteśmy dumni z Pauliny - dodaje pani Ania. Gala Finałowa Miss Polonia Województwa Lubelskiego odbyła się w niedzielę, 3 marca w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Wśród 16 finalistek znalazła się właśnie Paulina Bartosiewicz. Finalistki podczas gali zaprezentowały się w czterech odsłonach, m.in. w sukniach wieczorowych, eleganckich płaszczach oraz sukienkach koktajlowych. Nad wszystkim czuwało jury.



ema

Suknia wieczorowa dla naszej finalistki to tylko jedna z kreacji, w jakich prezentowały się panie podczas finału MISS Lubelszczyzny



Paulina Bartosiewicz w odważnej sesji

Fot.fotograf@thevaluerphoto

REG

# O planach na najbliższą przyszłość oraz o kierunkach wielkiej reformy edukacji

## Jedna czy dwie godziny religii w szkole?

### Ministra Mucha: Nie biskup czy proboszcz, a społeczność szkolna niech decyduje

**PONIATOWA:** Dyrektorzy szkół wciąż nie wiedzą, ile godzin religii mają uwzględniać przy projektowaniu arkusza organizacyjnego na nowy rok szkolny.

Na to pytanie nie potrafiła im odpowiedzieć jedna z najważniejszych osób w ministerstwie - Joanna Mucha, która w miniony piątek przyjechała do Poniato- wej, aby spotkać się z dyrekto- rami i nauczycielami i mówić im o operacji ratunkowej, jaką obecnie rządząca większość poli- tyczna w naszym kraju przygo- towuje dla polskiej oświaty... na wrzesień.

Na spotkaniu tłumów nie było. Pytań też. Dyrektorów najbardziej interesowała sprawa lekcji religii. Dopytywali o to, ile godzin tego przedmiotu mają planować przy tworzeniu arku- sza organizacyjnego na nowy rok szkolny, nad projektem któ- rego obecnie pracują.

Odpowiedź jednoznaczna nie padła z ust sekretarza stanu w mi- nisterstwie edukacji. Joanna Mu- cha stwierdziła, że jej resort jesz- cze nad tą kwestią nie pracuje. Według niej powinna być jedna lekcja religii w tygodniu. I ewen- tualnie dodatkowa, jeśli rodzice, dzieci i nauczyciele będą sobie tego życzyli.

- Uważam, że powinna być zostawiona taka furtka, żeby rze- czywiście ta druga godzina była możliwa. Jestem głęboko prze- konana o tym, że to nie biskup i nie proboszcz, tylko właśnie społeczność szkolna powinna o tym decydować. Bo wydaje mi



Na spotkaniu z Joanną Muchą w Poniato- wej tłumów nie było. Pojawiło się około 30 osób

się, że to jest ta grupa ludzi, któ- ra powinna podejmować decyzje dotyczące edukacji, więc mam nadzieję, że tak będzie - mówiła ministra Mucha, której religia leży na wątrobie.

Bo jak twierdziła, ona sama chciałaby aby lekcje religii były lekcjami religii a nie indoktryna- cji. I ma nadzieję, że jej resorto- wi uda się do tego doprowadzić. Mucha chce żeby dzieci na reli- gii uczyły się o Bogu, Ewangelii, przypowieści, a nie o homosek- sualizmie czy aborcji. I podawa- ła przykłady ze szkoły swojego syna.

Dyrektorzy zwracali uwagę na inną ważną kwestię związa- ną z lekcjami religii. Odnieśli się do pomysłu jaki pojawił się w ministerstwie, aby lekcje reli- gii odbywały się na pierwszej i ostatniej godzinie lekcyjnej. Ich zdaniem będzie to rodziło

problemy, szczególnie w małych jednooddziałowych placówkach szkolnych.

- Na przykładzie własnej szko- ły powiem, że to jest i niemoż- liwe do wprowadzenia w zaję- ciach i myślę, że jest to zarzewie konfliktów społecznych natury religijnej i dostępności do zajęć religii - uważa Antoni Bielecki, dyrektor Szkoły Podstawowej w Granicach.

Joanna Mucha w Poniato- wej sporo uwagi poświęciła też pla- nom jakie ministerstwo szykuje na najbliższą przyszłość oraz o kierunkach wielkiej reformy edukacji. Czego można się spo- dziewać? Nauczyciele podwyżek. A uczniowie m.in. tego, że ocena z religii nie będzie wliczana do średniej ocen. Roczники, które uczą się przedmiotu Historia i Teraźniejszość dokończą naukę tego przedmiotu, ale zniknąc

z niego mają najbardziej kontro- wersyjne treści. Nowe roczniki HiT-u już nie będą się uczyły.

Ministerstwo dąży też do okrojania o 20 procent progra- mu nauczania, bo resort stoi na stanowisku, że obecnego pro- gramu nie można zrealizować w takim wymiarze czasu jaki jest obecnie. Okrojona podstawa programowa ma spowodować to, że obciążanie ucznia dużą ilością prac domowych nie będzie już konieczne.

- Jesteśmy dzisiaj w momen- cie bardzo dużego przełomu w polskiej edukacji. W polskiej edukacji już będzie tylko lepiej. Tych osiem długich, ciemnych lat już nie wróci - mówiła w Po- niatowej liderka Trzeciej Drogi Joanna Mucha.

Agnieszka Ciekot - Hunek

## POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM



Drodzy Czytelnicy, lubiana przez Was „zielona ramka” wraca na łamy naszego tygodnika! Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzęcia i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji



Aleksandra i Dżordż, duma redaktorki Agi



Ptyś, pociecha redaktorki Magdy



Chloe (Pasztecik), redak- cyjna maskotka redaktorki Dominiki



Dino, najlepszy przyjaciel redaktora Grzegorza



Messi, właściciel: Aleksandra Mielnik, Sosnowica



Bambi, właściciel: Oliwia Bednarczyk, Kowala Druga

## Życzenia dla Zbigniewa Wójcickiego z Łęcznej

W dniu Twych imienin i Twojego święta Ela i Łęczna o Tobie Zbyszkowi pamięta i śle Ci życzenia by się spełniły Twoje pragnienia. Kochaj póki czas, póki serce bije przecież każdy z nas dla miłości żyje. Miłość jest jak cień człowieka kiedy ją goniś ona ucieka. Miłość to piękny czas, otacza nas, ociera łzy, miłością jesteś Ty. Najwięcej zdrowia Zbyszkowi Ci życzymy, radości, pomyślności. Życzą Ela i przyjaciele z Łęcznej

## Witamy na świecie



**Franio Górczyński, Lipiny, powiat łukowski**  
ur. 12 marca, g. 11:47, 2650 g, 49 cm  
Rodzice: Marlena i Marcin



**Dayana Kukhar, Lubartów**  
ur. 12 marca, 3116 g, 54 cm  
Rodzice: Marina i Vitalii



**Adela Maciejewicz, Biała Podlaska**  
ur. 13 marca, g. 10, 4250 g, 57 cm  
Rodzice: Aleksandra i Bartosz  
Brat: Olaf (3,5 r.)

## PODZIEL SIĘ SWOIM SZCZĘŚCIEM! ZDJĘCIA ŚLUBNE ORAZ ŻYCZENIA PUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE!

### Jak wysłać życzenia lub zdjęcie?

- ▶ przyjdź do redakcji
- ▶ wyślij e-mail: biuro@24wspolnota.pl
- ▶ wyślij MMS: „zycze” następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko solenizanta, miejscowość, z której pochodzi oraz informację kto składa życzenia na nr 904 868 (4,92 zł z VAT)
- ▶ wyślij SMS: „zycze” następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko solenizanta, miejscowość, z której pochodzi oraz informację kto składa życzenia na nr 71 160 (1,23 zł z VAT)

Na zdjęcia czekamy do soboty do godz. 12.00

Co wiemy i czego nie wiemy o niemieckiej zbrodni w Kurowie

# Do masowej zbrodni doprowadził najpewniej donos konfidenta



Poważne wątpliwości budzi też reprodukowana wielokrotnie fotografia mająca ilustrować egzekucję w Kurowie (np. Aleksander Lewtak „Żyrzyńska kwatera żołnierzy AK”. Puławy 2008. str.80). Wykonana została raczej w innym miejscu i czasie: świadkowie egzekucji są ubrani w zupełnie letnie ubrania. Bardziej prawdopodobna jest atrybucja zdjęcia do zbrodni z października 1942 roku w okolicach Rembertowa



W osiemdziesiątą rocznicę zbrodni odsłonięto na rynku w Kurowie nowy pomnik, który zastąpił stary, jeszcze PRL-owski monument

**W**czesnie rano 6 marca 1944 orku na kurowski rynek wjechało kilka ciężarówek przywożących robotników z jednego z okolicznych obozów pracy przymusowej. W ciągu kilku godzin zbudowali z przywiezionych elementów szubienice. W południe zjawili się „budy” wiozące skazańców i morderców z obstawą. Egzekucja przebiegła błyskawicznie: w ciągu kwadransa powieszono dziesięć osób, w ciągu następnych kilkudziesięciu minut rozstrzelano następnych czterdzieści. Czy o zbrodni z 6 marca 1944 roku wiemy już wszystko?

Pogoda tego dnia była dość ładna. W nocy padał lekki śnieg, temperatura powietrza oscylowała w granicach 3°C.

Od rana po mieście rozlepiano afisze informujące o nadchodzącej zbrodni. Zabrani z lubelskiego Zamku więźniowie ubrani byli lekko, w samych koszulkach lub marynarkach, nie mieli ubrań zimowych.

Pierwsze ofiary zawiśły punktualnie o godz. 12, ostatnie 15 minut później. Wieszania, wyjmując podstawy spod nóg ofiar, dokonywał jeden z niemieckich podoficerów. Pozostałych rozstrzelano między godziną 12.30 - 12.40 przy skarpie przy szosie puławskiej.

Tu katami byli członkowie stanowiącego obstawę bliżej nieznanego oddziału Turkmenów lub Tadżyków w sile około 100 ludzi.

**Kim były ofiary? Niemcy dobrze to wiedzieli...**

Wbrew dość pochopnie wyrażanym gdzieniedzie opiniom trzeba zwrócić uwagę, że byli to ludzie w większości należący bądź związani z ruchem oporu, w dużej części z Armią Krajową. Ponad połowa byli to mieszkańcy Ryk, Dęblina i Puław, więc nieprzypadkowo akurat ich wybrano do zamordowania w tym czasie i miejscu. Już w trakcie przesłuchań na lubelskim Zamku szczególnie okrutnie traktowano Wojciecha Leśkę komendanta V Rejonu AK Dęblin - Stężyca i pozostałych więźniów z Dęblina oraz Zbigniewa Panasia, ps. „Zemsta” Komendanta Rejonu VIII Puławy – Końskowola, adiutanta komendanta Obwodu Puławy oraz Ignacego Mazurkiewicza dowódcę plutonu placówki Kurów VII Rejonu AK Kurów-Markuszów

– Garbów, co świadczy o tym, że Niemcy byli znakomicie zorientowani. Zaledwie kilkanaście ofiar możemy uznać za dobrane przypadkowo.

## Wielka wyspa

Nie jest do końca znany przebieg wydarzeń, które na przełomie 1943 i 1944 roku doprowadziły do zadania przez Niemców potężnych ciosów organizacjom konspiracyjnym w okolicach Puław. W nocy z 23/24 stycznia i na początku lutego 1944 r. w obwodzie dokonano aresztowań członków AK oraz Batalionów Chłopskich, którzy później znaleźli się na obwieszczeniu o egzekucji. Aresztowanych przewieziono na Zamek, a następnie brutalnie przesłuchiowano i torturowano w siedzibie gestapo „Pod zegarem”.

Bywa, że aresztowania są łączone z historią z maja 1943 r., kiedy to członek sztabu obwodu AK, ppor. Franciszek Walasek ps. „Zawiślak”, zamelinowany w młynie we wsi Klikawa k. Góry Puławskiej sporządził wykaz sieci łączności bojowej obwodu i posiadał przy sobie część archiwum tego obwodu. Kiedy od strony Kozienic nadjechała żandarmeria niemiecka, uciekając, porzucił teczkę z dokumentami. Pomimo ostrzału udało mu się zbiec. Żandarmi zabezpieczyli porzuconą dokumentację. Zdekonspirowanym polecono przeniesienie na inny teren, jednak odmówili.

Nie przekonuje nas to do końca. Na skutek straty kilku

dokumentów, w których nie było adresów zamieszkania, Gestapo nie byłoby w stanie tak celnie uderzyć, niemal masakrując struktury konspiracji. Niemcy natomiast w styczniu 1944 roku posłali „jak po sznurku”. Nawet aresztowanie jednego członka danej organizacji i zmuszenie do mówienia nie spowodowałyby takich spustoszeń, bo każdy dysponował tylko ograniczoną wiedzą. Możemy z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że dokumenty utracone przez Walaskę raczej nie miały tu kluczowego znaczenia i nie przyczyniły się do tak masowych aresztowań w tak krótkim czasie na tak dużym obszarze i z taką dokładnością. Można być niemal pewnym, że za falą tak dokładnych aresztowań tak wysokich rangą członków podziemia stał albo bardzo dokładny donos od człowieka dobrze zorientowanego w terenie, albo wręcz „kreta” w organizacji. Owszem, można też domniemywać, iż pierwsi aresztowani, którzy byli poddani brutalnemu śledztwu, zapewne zbyt długo nie wytrzymali i któryś z nich zaczął sypać. Ale tego nie wiemy i się nie dowiemy.

## Bezpośredni pretekst do zbrodni

Najprawdopodobniej katalizatorem tragicznych wydarzeń było zdarzenie z nocy z 2/3 marca. Pomiędzy Chrzążowem a Żyrzynem oddział lotny AK pod dowództwem Aleksandra Sarkisowa ps. „Szaruga” w sile około 40 uzbrojonych

## Ocaleni w ostatniej chwili

Mimo że w części źródeł figurują jako ofiary zbrodni, w ostatniej niemal chwili uniknęli strasznego losu. Mirosław Chmurzyński, żołnierz AK od roku 1940, aresztowany 25 stycznia 1944 r. był więziony na Zamku i poddany okrutnemu śledztwu, został wykupiony, a według innych wypuszczony 5 marca, a więc dzień przed egzekucją. Mimo to jego nazwisko widniało m.in. na obwieszczeniu śmierci i starej wersji pomnika oraz dokumentach innych. Podobnie było z Witoldem Mikulskim, który został wykupiony za pośrednictwem miejscowego Niemca, który prowadził młyn.

## Czy usta ofiar rzeczywiście gipsowano?

Mimo że wątek ten przewija się w wielu relacjach z rozmaitych zbrodni hitlerowskich, przekaz o przywożeniu na miejsce egzekucji (np. Biała Podlaska, Żyrardów, Warszawa ul. Lubicz, Kraków ul. Botaniczna) ludzi z zagipsowanymi ustami budzi pewne wątpliwości: gipsowanie jest procedurą czasochłonną, niebezpieczną, budzącą ryzyko, że ofiara się udławi, a skutek w postaci zakneblowania można uzyskać również bez użycia gipsu. Powodem pomyłki mógł być biały kolor knebli. Nie jest znany mi też przypadek, by gips znalazł się w czasie ekshumacji.

## Czy to pełna lista ofiar?

Z racji na to, że figurują tylko na części list ofiar, nie jesteśmy pewni, czy nieznanymi z imienia Ozimek oraz Władysław Lewicki, Marian Kuniewski i Mateusz Pater rzeczywiście byli ofiarami zbrodni w Kurowie.

partyzantów zaatakował konwój niemiecki. Zginęło dwóch (istnieje też przekaz o trzech) Niemców z SS oraz spalono samochód osobowy należący do komendanta policji bezpieczeństwa i SD w dystrykcie lubelskim. Zginęli SS-Oberscharführer Paul Fuchs i Otto Immervoll. Najpewniej właśnie to zdarzenie wywołało akcję

odwetową. W tym kontekście interesująca jest sama liczba ofiar niemieckiej zemsty: zwykle za jednego Niemca mordowano 50 Polaków, tu albo hitlerowskie dokumenty dotyczące zabitych SS-manów są nieprecyzyjne, albo odstąpiono od zasady.

cdn.

Marcin Pawłowski  
REG

Pierwszy od dziesięcioleci przyjazd hierarchy zgromadził tłumy

# Jak biskupa w Sosnowicy i Parczewie witali



Zdjęcie z wizytacji biskupiej w okolicach Parczewa często pokazywane jest jako wykonane w dzisiejszej stolicy powiatu, jednak z zachowanych opisów możemy się dowiedzieć, że w rzeczywistości wykonano je w Sosnowicy. Jest to jedna z najstarszych fotografii w regionie

Latem 1905 roku biskup lubelski Franciszek Jaczewski dokonał objazdu po południowym Podlasiu i Nadbużu. Była to pierwsza wizytacja od dziesięcioleci i miała niecodzienny przebieg. Hierarchę witały tłumy, przemawiali miejscowi ziemianie i chłopstwo, z uprzejmym powitaniem chlebem i solą czekali nawet miejscowi Żydzi.

Diecezja janowska, czyli podlaska, przez długie lata nie miała swojego pasterza. Skasowano ją 1867 roku, a ostatniego hierarchę, Benjamina Szymańskiego, wywieziono do klasztoru w Łomży, gdzie po pewnym czasie zmarł. Terytorium dołączono do diecezji lubelskiej, ale tamtejsi biskupi nie otrzymywali zgody na odwiedzanie parafii podlaskich. Powód był dość jasny i oczywisty. Przygotowywana, a od 1874 roku przeprowadzana była akcja przyłączenia parafii unickich do struktur cerkwi prawosławnej. Katolicka hierarchia obrządku wschodniego też zresztą była pozbawiona swojego biskupa: papieski nominat Jan Kaliński nie zdołał przyjąć biskupiej chirotonii i został wywieziony w głąb Rosji, gdzie w 1867 roku zmarł.

REG

## Biskupa nie ma, pozamykane kościoły

W latach 1874-1905 nie tylko cerkwie unickie pozamieniano na prawosławne (z reguły przy twardej i wiele lat trwającym oporze samych wiernych). Zamknięto również część świątyń łacińskich, gdzie duchowieństwo wspierało unicki opór, nie tylko szafując sakramenty, ale również materialnie i organizacyjnie. Punktem zwrotnym był carski dekret z wiosny 1905 roku, który pozwolił wszystkim poddanym Imperium wybrać sobie dowolną z legalnych religii - wprawdzie unia taką nie była, ale włościanie, wiele lat uciskani, w większości dawnych parafii unickich na wyprzódki pobiegli do kościołów łacińskich, żeby zadeklarować się jak rzymscy katolicy. Szacuje się, że taką decyzję podjąć mogło w gubernii siedleckiej nawet 100.000 wiernych. Często miało to charakter triumfalny, ostentacyjny, do kancelarii parafialnych szły regularne procesje.

## Triumfalny objazd po parafiach

W tej sytuacji na objazd tak wzmocnionych i przeżywających szczególną chwilę parafii wyruszył lubelski biskup. Była to dla niego dość nowa przygoda - wprawdzie był wcześniej prezbiterem diecezji podlaskiej, ale służył w Sokołowie i Stoczku Łukowskim, gdzie sprawa

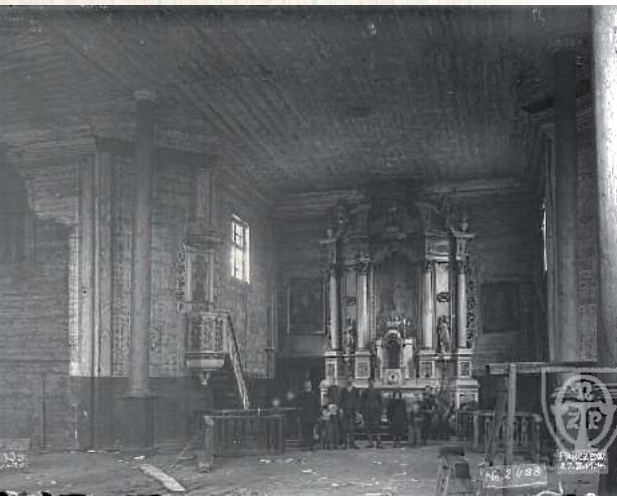
unii była obecna, ale nie tak intensywnie, jak w np. w dzisiejszych powiatach białskim, czy radzyńskim. Jaczewski odwiedzał najchętniej miejscowości, gdzie większość stanowili byli unicy. Z jednej strony miało to służyć wsparciu nowych wspólnot, z drugiej też przekonanie jeszcze nie zdecydowanych - zarówno duchowieństwo prawosławne, jak i administracja carska, czyniły starania, by proces odwrócić. Jak się jednak wydaje, nie mieli na to solidnego pomysłu - kiedy car całą imprezę przestał autoryzować swoim autorytetem, okazało się, że nie są w stanie zbudować wystarczająco atrakcyjnej oferty.

## Na drodze witały tłumy i honorowa eskorta

Szczegółową relację z objazdu terenów dzisiejszego powiatu parczewskiego zostawił asystujący Jaczewskiemu ks. infułat Karol Dębiński. Jego wspomnienia pt. „Z przeżytych chwil” opublikowano w Lublinie w 2021 r. i stanowią one arcyciekawy zapis życia duchowieństwa we wschodniej Polsce na przełomie stuleci. Ksiądz Dębiński był dobrym obserwatorem, nie bał się w wielu sprawach formułować zdecydowanych ocen, tak więc zainteresowani historią mogą popłytać po bibliotekach (i tylko tam, bo nakład za mały...).

Czytamy: 4-5 lipca 1905. Sosnowica. Banderie bardzo malowniczo

przybrane. Koni ze 200. Między banderami był dziarski oddział księcia Dołgonukowa-Argutyńskiego, właściciela majątku Uhmnia i Dębowej Kłody z parafii parczewskiej i majoratu Białki. Powrócił on z wojny rosyjsko-japońskiej chory i bawił w Majoracie, a dowiedziawszy się o przybyciu biskupa, wysłał banderę pod dowództwem leśniczego Zajęczkowskiego. Na granicy parafii brama z napisem „Wyzwał siewca, śląc ziarno swoje”. Kahał żydowski z tortem. W imieniu parafian witał pan Alfons Horoch właściciel majątku z Wołoskowi i chłop Roman Kuchanuk z Brusa, podał zaś chleb i sól były unita Zynuk z Hołowna, który świeżo wrócił z Rosji, gdzie był osiedlony za wierność unii (był w gubernii saratowskiej). Wieczorem plac przykościelny, cmentarz i kościół wspaniale iluminowano. Kościół potrzebuje gwałtownej restauracji. W Sosnowicy 938 osób wybrzmowało. Wyjeżdżamy z Sosnowicy 4 lipca po 6 wieczorem. Przejeżdżamy przez Uhmnia zamieszkały przez prawosławnych, zaledwie dziesięć w całej ogromnej wsi nawróciło się. Przed domami tych rodzin świece, obrazy i zieleń. Prawosławni wychodzą gromadnie wiedzeni ciekawością, zdejmując czapki i patrzą. We wsi Dębowa Kłoda brama wzniesiona przez włościan. Przy niej włościanie z chlebem i solą. Do Parczewa wjeżdżamy już po zachodzie słońca. Z daleka słychać okrzyki. Śliczna brama, kryta strzechą. Przy niej procesja z 20



Wnętrze starego kościoła w Parczewie. Po masowym przejściu do kościoła rzymskokatolickiego dawnych unitów, w czasie wizytacji biskupiej w 1905 roku ludzie się nie pomieścili, więc niedługo przystąpiono do budowy nowej, murowanej świątyni, którą poświęcono w 1913 roku

Przy okazji przyjazdu biskupa nie tylko drukowano okolicznościowe obrazki, ale również bito specjalne medaliki

Wsią, gdzie większość mieszkańców pozostała przy prawosławiu, był Uhmnia. Podobnie stało się w Kodeńcu

tys. ludzi. Na bramie napis „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Przy bramie Włodzimierz ks. Czetwertyński wita Eksceleńcję mową od siebie. Dr Krzymowski od miasta, chłop Abramczuk od ludu. Niestety przed wizytą władze rosyjskie zażądały przedłożenia przemówień na piśmie i pierwsza mowa Abramczuka, w której chciał powiedzieć o 30-letnim prześladowaniu unitów przez rząd rosyjski, przelewie krwi, więzieniach, zsyłkach na Sybir i obecnym złączeniu sił panów i chłopów, aby pokonać odwiecznego wroga, została przez rząd rosyjski skonfiskowana przed jej wygłoszeniem (...). Podają chleb i sól na tacy pięknie rzeźbionej, Pochód do kościoła trwał trzy kwadransy. Gra orkiestra. W kościele chór z Kamionki gra utwór księdza Galińskiego. Po godz. 10 kończy się ceremonia kościelna. Cmentarz, kościół i ogród proboszczowski iluminowane. Pod kościołem druga brama, iluminowana i gustowna. Z jednej strony napis „Witaj drogi Pasterzu” z drugiej „Ty jesteś Opoka”. Kościół w formie krzyża. Kościół był za mały, więc biskup odprawiał uroczystą sumę na cmentarzu. (...) Bierzmowano do późnej nocy. Na drugi dzień 5 lipca deszcz ulewny z przerwami. W przerwach biskup bierzmował, a na deszczu się chronił.

Zdrowie biskupa, proboszcza i parczewskich chłopów!

Następnie biskup udał się do

Czetwertyńskich do Milanowa i w dalszą trasę. Znamy jeszcze jeden opis pobytu Jaczewskiego w Parczewie. Nadesłał go do Gazety Świątecznej anonimowo korespondent, podpisujący się inicjałami Z.H.

W Parczewie przy bramie powitalnej zbudowanej na wzór chaty wiejskiej oczekiwało ze 20 tys. ludzi, a wśród nich ks. Czetwertyński z Milanowa, hr. Zamoyscy z Jabłonia i wiele innych właścicieli dóbr okolicznych. O godzinie 8 z wieczora ukazał się na gościńcu od Sosnowicy gęsty tuman kurzu a w nim przedni oddział konnicy towarzyszący biskupowi. Powitano go głośnym i długim „Niech żyją!!!”. Po chwili ukazała się kolasa zaprzężona w sześć koni, przybrana kwiatami, ozdobiona dwoma snopami lilii białych zaczepionych u okien. (...) Do kolasy podeszło kilka osób, witając biskupa przemówieniami. Między innymi witał go też rabin, podając chleb i sól i piernik wspaniały na srebrnej tacy. Od bramy prowadzili biskupa włościanin Lewczuk z Gęsi i pan Melerowicz z Królewskiego Dworu. Uroczystość posuwała się ku kościołowi świetny pochód, mijając gęsto poustawiane szopy przybrane zielenią, której długie szopy poprzeczane były od jednego szupa do drugiego. (...) W czasie obiadu wnoszono zdrowie Biskupa, proboszcza parczewskiego i włościan....

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA – FORTUNA 1. LIGA

# Rozczarowanie w Łęcznej, Górnik pogubił punkty

Nie na taki wynik liczyli kibice pierwszoligowego piłkarskiego Górnika. W niedzielę łącznienie na swoim boisku jedynie zremisowali ze Zniczem Pruszków.

Faworytem spotkania rozgrywanego w Łęcznej w ramach 24. kolejki Fortuna 1. Ligi byli gospodarze. Niżej notowany Znicz przyjeżdżał w niedzielę na Lubelszczyznę mając na koncie 12 porażek w tym sezonie. Podopieczni trenera Pavola Stano podchodzili do tego spotkania z chęcią zrehabilitowania się za ostatnią porażkę w Płocku. Zielono-czarni dobrze rozpoczęli mecz, bo już w 10. minucie było 1:0 dla nich po голу Lukasa Klemenza. Obrońca trafił głową po do-



**Pavol Stano**  
trener Górnika

**Mamy punkt. Szkoda, że te dwa nam uleciały**  
Gdy w drugim kolejnym meczu tracisz bramkę w doliczonym czasie gry, to jest to smutne. Ten mecz miał różne fazy. W pierwszej części było dużo niepotrzebnych strat, zawodnicy byli nerwowi. Gra była wyrównana, ale udało nam się strzelić gola. W drugiej połowie przeciwnik stwarzał sytuacje, z których mógł zdobyć bramkę. Z drugiej strony my mieliśmy kontry, gdy prowadziliśmy. Mogliśmy zamknąć mecz, ale się to nie udało. Później się to na nas zemściło. Mamy punkt. Szkoda, że te dwa nam uleciały

środkowaniu z rzutu różnego Mateusza Młyńskiego. Dla 28-latkę to debiutancki gol w barwach Górnika.

W 22. minucie bliscy wyrównania byli goście, po strzale w słupek z odległości kilkunastu metrów Tymona Proczka.

Po zmianie stron pruszkowianie ambitnie dążyli do odrobienia strat. Shuma Nagamatsu mógł wpisać się na listę strzelców, jednak jego uderzenie z 70. minuty spadło na poprzeczkę bramki Macieja Gostomskiego. Kilka minut później, tym razem po

koronkowej akcji, piłkarze Znicza ponownie obili poprzeczkę Górnika. Z bliska mocno, aczkolwiek nieskutecznie, uderzał Radosław Majewski.

Za chwilę to „Górnicy” byli blisko rozstrzygnięcia losów spotkania - piłka po strzale İlkaya Durmuşa trafiła w słupek.

Ostatnie słowo należało do Znicza. W drugiej minucie doliczonego czasu gry piłkę w polu karnym otrzymał Nagamatsu. Japończyk postanowił oddać techniczny strzał, futbolówka jeszcze odbiła się od nóg jednego z obrońców i wpadła do siatki Górnika.

Ostatecznie Górnik Łęczna zremisował na swoim stadionie ze Zniczem Pruszków 1:1. Zielono-czarni dzielili się punktami z rywalami już 12 razy w tym sezonie, żaden z zespołów Fortuna 1. Ligi nie remisował w tej kampanii tak często.

**Górnik Łęczna - Znicz Pruszków**  
**1:1 (1:0)**

**Bramki:** Klemenz 10' - Nagamatsu 90' +2.

**Górnik:** Gostomski - Bednarczyk, Cissé, Klemenz, Grabowski (42' Dziwniel) - Młyński (78' Starzyński), Żyra (56' Gąska), Łukasiak, Fazlagić (56' Warchoł), Durmuş - Roginić (78' Podliński).

**Znicz:** Mleczek - Krajewski (72' Imai), Juchymowycz, Tkaczuk (86' Flisiuk), Grudziński, Moskwik (72' Wawszczyk) - Pomorski, Proczek (39' Nowak), Majewski, Nagamatsu - Stanclik (46' Tabara).

**Żółte kartki:** Proczek, Juchymowycz.

**Sędziował:** Łukasz Karski (Słupsk).

Dominik Smagała

**PRZERWA, A POTEM RESOVIA**

Trener Pavol Stano ma teraz czas na spokojniejsze popracowanie z zespołem, a wszystko dlatego, że przyszedł czas na przerwę na rozgrywki reprezentacyjne (Polska zagra w barażach o EURO 2024). Łącznienie wróca do ligowego grania 30 marca (sobota) wyjazdowym meczem z Resovią. Najbliższy rywal zielono-czarnych w 2024 roku gra w kratkę - dotychczas rzeszowskie zanotowali dwie wygrane, dwa remisy i dwie porażki. W pierwszym starciu Górnika z Resovią, w Łęcznej, 3:1 wygrali zielono-czarni

## „Sączersi” przyjechali i trzy punkty Wiśle zabrali

Sytuacja Wisły Grupa Azoty Puławy jest coraz trudniejsza. Podopieczni Mikołaja Raczyńskiego przegrali po raz ósmy w sezonie. Zespół cały czas jest w strefie spadkowej. Sandecja Nowy Sącz wygrała 3:1 z naszymi i opuściła ostatnie miejsce w tabeli.

Od początku spotkania lepiej prezentowali się przyjezdni. Jedną z pierwszych groźniejszych akcji wyprowadzili w 18 minucie, kiedy to piłka po strzale napastnika minimalnie minęła słupek. Trzy minuty później Przemysław Skałeczki sfaulował rywala we własnym polu karnym, a po chwili do wykonania „jedenastki” podszedł Rafał Wolsztyński, który pokonał Pawła Łakotę. W pierwszej połowie goście mieli jeszcze okazję na gole, ale zabrakło im dokładności. Wisła zaś nie zdołała zagrozić Sandecji.

Na drugą odsłonę nasi wyszli nastawieni mocno bojowo, co przełożyło się na bramkę. W 50 minucie Krystian Puton dośrodkował z rzutu różnego w pole karne przeciwników, gdzie dobrze odnalazł się Piotr Giel i głową umieścił piłkę w siatce, uprzedzając jednego



Moment radości piłkarzy Wisły. Piotr Giel uprzedził obrońcę i głową trafił na 1:1 (fot. KS Wisła Puławy)

z obrońców. Wydawało się, że odwrócenie losów tego spotkania jest bliskie, jednak zaledwie trzy minuty później Rafał Wolsztyński ustrzelił dublet po błędach w naszej defensywie. Finalnie podopieczni Mikołaja Raczyńskiego stracili jeszcze jednego gola. W 58 minucie Mateusz Bartków ustalił wynik spotkania, popisując się ładnym strzałem z przewrotki. W rezultacie gracze Sandecji cieszyli się z trzech punktów.

- W pierwszej połowie tak naprawdę chyba przegraliśmy

wszystkie pojedynki jeden na jeden. Każde nasze podanie było grane do przeciwnika, albo w aut. Jeżeli tak będziemy grali, za co jako trener ponoszę odpowiedzialność, w tej lidze będziemy mieli ciężko. Musimy się wszyscy wziąć ostro do roboty, bo tych meczów jest coraz mniej. Musimy punktować - mówi Mikołaj Raczyński.

Szkoleniowiec przyznaje, że uczulał zespół na kontakt z rywalem w polu karnym. - Wiedzieliśmy, że sędzia lubi sobie gwizdnąć w „szesnastce”.

Szkoda, że nie widział linii pola karnego w drugiej połowie. W przerwie dokonaliśmy korekt. Zaczęło to dobrze wyglądać. Zdobyliśmy bramkę. Wierzyliśmy, że jesteśmy w stanie wygrać. Niestety, dwa kardynalne błędy przekreśliły nasze szanse. Ten mecz to kubek zimnej wody - dodaje.

**W środę i niedzielę**

Już 20 marca puławianie zagrają na wyjeździe ze Stalą Stalowa Wola. To mecz z 20

kolejki, który pierwotnie został przełożony ze względu na zły stan boiska. Z mojej 24 marca Wisła wybierze się do Bytomia na bój z Polonią.

**Wisła Grupa Azoty Puławy - Sandecja Nowy Sącz**  
**1:3 (0:1)**

**Bramki:** Giel 50' - Wolsztyński 21' (k), 53', Bartków 58'.

Wisła: Łakota - Flak (46' Pavlas), Wiech, Skałeczki, Seweryś, Nojszewski (75' Kołtański), Nojszewski (61' Kumoch), Puton, Manuel (46' Bortniczuk), Klichowicz (80' Kargulewicz), Giel.

**Sandecja:** Polacek - Nawotka, Kowalik, Bartków, Słaby, Bryła, Kamiński (78' Orzech), Żołędź, Potoma (78' Kołbon), Gołębiowski (78' Kwietniewski), Wolsztyński (78' Wilczyński).

**Żółte kartki:** Wiech, Seweryś, Klichowicz, Kargulewicz - Orzeł.

**Sędziował:** Wójcik (Siedlce)  
**Widzów:** 508.

## II LIGA

**WYNIKI 24. KOLEJKI**

Wisła - Sandecja 1:3  
Pogoń - Polonia 3:3  
Zagłębie II - Lech II 1:1  
Skra - Olimpia G. 0:0  
Radunia - Kotwica  
Jastrzębie - Olimpia E.  
Chojnicz. - Stomil  
Stal - KKS Kalisz  
ŁKS II - Hutnik - po zamk. nr

**MECZ 23. KOLEJKI**

Olimpia G. - Chojnicz. 0:1

**MECZE ZALEGŁE**

Pogoń - Stomil 1:0  
Jastrzębie - KKS Kalisz 1:1

**MECZ ZALEGŁY (20.03., godz. 18:00):** Stal - Wisła.

**NASTĘPNA KOLEJKA**

**(22/24.03):** Polonia - Wisła (niedz., godz. 19:10), KKS Kalisz - Stomil, Hutnik - Stal, Sandecja - ŁKS II, Olimpia G. - Radunia, Skra - Chojniczanka, Pogoń - Olimpia E., Kotwica - Zagłębie II - przeł., Lech II - GKS Jastrzębie - przeł.

# Zderzenie zawodników na boisku. Gracz Wisły stracił przytomność. Pierwszej pomocy udzielił mu rywal z boiska

Pierwszy mecz w rundzie wiosennej. 16. minuta. Gracz Wisły Grupa Azoty Puławy otrzymał podanie. Chciał minąć rywala. Zderzył się z Filipem Szabaciukiem ze Stomilu Olsztyn, a wychowankiem Huraganu Międzyrzec Podlaski. Padł na murawę i stracił przytomność.

Całe szczęście, że w pobliżu był Piotr Kurbiel. Gracz rywali momentalnie doskoczył do kolegi, z którym występował w GKS-ie Katowice. Zawodnik Stomilu Olsztyn sprawdził, czy drogi oddechowe są udrożnione. Następnie interweniowali medycy. Piłkarz został zniesiony na noszach i przewieziony do szpitala.

Gracz Wisły przeszedł szereg badań. Następnego dnia wrócił do domu.

- Jest wszystko dobrze, ale początkowo nie kontaktowałem. Z opowieści wiem, że nie było ze mną kontaktu. Potwierdził to



Moment pomocy dla Daniana Pavlasa

nasz dyrektor sportowy, Kamil Dylka oraz mój kolega, Hubert Sadowski, który był w szpitalu razem ze mną - mówi 23-latek.

Jak przyznaje Danian, świadomość odzyskał tego samego dnia, ale o północy. Mecz zaczął się w samo południe.

- Pierwsze co zrobiłem, to zadzwoniłem do dziewczyny, która wysłała mi nagranie feralnego zdarzenia. Porozmawialiśmy,

Śmiało mogę powiedzieć, że nie pamiętam tego zdarzenia. Wiem, że graliśmy mecz. Przegrywaliśmy. W pewnym momencie zgąsło światło. Mam kilkugodzinną wyrwę w pamięci - dodaje.

Pavlas dodaje, że fragmentarycznie pamięta kolejne zdarzenia.

- Byłem w szpitalu. Miałem drgawki. Żle się czułem. Wymiotowałem. Miałem problemy

z komunikacją. Przeszedłem test na obecność narkotyków. Oczywiście wyszedł ujemny. Otrzymałem wypis. Wyczytałem, iż doznałem wstrząsu mózgu. Teraz mam czas na odpoczynek pod nadzorem lekarzy. Wiadomo, że chciałbym wrócić do zespołu, pomóc w walce o punkty, ale niektórych rzeczy nie da się przeskoczyć - mówi 23-latek.

**Wiem, że graliśmy mecz. Przegrywaliśmy. W pewnym momencie zgąsło światło. Mam kilkugodzinną wyrwę w pamięci**

Danian o wyniku meczu dowiedział się dopiero po kilku godzinach.

- To była noc. Rozmawiałem z dziewczyną. Powiedziała mi, że zremisowaliśmy. Odetchnąłem z ulgą, bo jak jeszcze pamiętałem, szybko straciliśmy gola i musieliśmy gonić wynik - dodaje.

**Miałem drgawki. Żle się czułem. Wymiotowałem. Miałem problemy z komunikacją. Przeszedłem test na obecność narkotyków. Oczywiście wyszedł ujemny**

Zawodnik urodzony w Maginitogorsku nie ukrywa, iż wielokrotnie oglądał zdarzenie z nagrania.

- Bardzo dużo. Nie zdawałem sobie sprawy, że w tym uczestniczyłem. Nie pamiętałem. Nie do końca mogłem uwierzyć, że to ja miałem piłkę i za chwilę padłem na murawę. To było takie dziwne. Oglądasz siebie, a nie pamiętasz, że tam właśnie byłeś - dziwi się. - Cieszę się, że jest już po wszystkim. Świetnie się czuję. Po nieco ponad 24 godzinach wyszedłem ze szpitala. Do domu wróciłem o drugiej w nocy. Na całe szczęście nie musiałem być dłużej hospitalizowany. W Puławach jestem pod opieką lekarzy - dodaje.

Gracza Wisły odwiedził Piotr Kurbiel, który jako pierwszy zjawił się przy Pavlasie.

- Był u mnie. Pogadaliśmy, pośmialiśmy się. Opowiedział mi historię. Trzymaliśmy się razem

w GKS-ie Katowice. Doceniam to. Również chciałbym podziękować Hubertowi Sadowskiemu, który czuwał przy mnie niemal do północy. To pokazuję, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Cieszy to, że są tacy ludzie. To dodaje wsparcia - mówi.

Danian był pełny podziwu działania Kurbiela.

- Podziękowałem mu, ale on nie czuje się bohaterem. Zrobił to, co powinien każdy człowiek, widząc krzywdę bliźniego. Oglądając powtórkę, byłem pod wrażeniem jego reakcji. Piotrek jest dobrym człowiekiem. Oby los mu to oddał - zaznacza.

Pavlas wrócił do gry w miniojny piątek. W meczu z Sandecją Nowy Sącz pojawił się na boisku po zmianie stron.

mp

## Marczuk w zespole z Lewandowskim!

Stało się, o czym mówiono od kilku dni. Szansę debiutu w reprezentacji Polski może otrzymać Dominik Marczuk.

Wychowanek Huraganu Międzyrzec Podlaski otrzymał powołanie do kadry Michała Probiezja na baraż o awans do mistrzostw Europy. Były zawodnik: TOP-u 54 Biała Podlaska, Górnik Łęczna, Podlasia Biała Podlaska oraz Stali Rzeszów będzie trenował z kadrą, która przygotowuje się do półfinału z Estonią. Mecz odbędzie się 21 marca w Warszawie. W następnym spotkaniu nasi zagrają towarzysko lub w finale baraży z Finlandią lub Walią.

Jak zareagował na powołanie? - Towarzyszą mi ogromna ekscytacja oraz poczucie szczęścia. Powołanie do tej pierwszej reprezentacji zawsze było moim



Międzyrzeczanin do tej pory występował w reprezentacjach młodzieżowych. Teraz otrzymał powołanie do pierwszej ekipy biało-czerwonych

marzeniem już w dzieciństwie. Cieszę się, że dostałem taką szansę. Zrobię wszystko, aby wykorzystać ją w możliwie najlepszy sposób. Pojadę tam z chęcią pokazania się z możliwie najlep-

szej strony. Zrobię wszystko, aby przekonać do siebie selekcjonera i by nie było to moje ostatnie powołanie do kadry - mówi popularny „Mara” dla dziennikarza strony jagiellonia.pl.

Gracz „Jagi” jest wdzięczny. - W tym miejscu chciałbym podziękować trenerowi Adrianowi Siemieniowi oraz wszystkim kolegom z drużyny, bo bez ich pomocy nie byłoby Marczuka w reprezentacji. Chcę podkreślić, że mój sukces jest także ich sukcesem i to powołanie traktuję jako docenienie naszej postawy na przestrzeni całego sezonu - dodał świeżo po ogłoszeniu nominacji Dominik Marczuk.

Marczuk notuje znakomity sezon w barwach Jagiellonii Białystok. Zaliczył pięć goli, dziewięć asyst, a „Jaga” jest liderem Ekstraklasy.

**Jest i Szymański**

Do reprezentacji został powołany również etatowy gracz biało-czerwony - Sebastian Szymański z Fenerbahce Stambuł.

## Kurbiel: Nie czuję się bohaterem

**Na boisku byli rywalami. W potrzebie jako pierwszy ruszył na pomoc. Piotr Kurbiel dokonał niezbędnych czynności. Po chwili zajęli się nim specjaliści.**

Napastnik Stomilu upewnił się, czy jego rywal ma udrożnione drogi oddechowe.

- To był ułamek sekundy. Podbiegłem do Daniana, którego znam ze wspólnych występów w GKS-ie Katowice. Otworzyłem mu usta i po chwili położyłem na bok. Była chwila niepewności, ale na całe szczęście otworzył oczy. Wiedziałem, że będzie dobrze - mówi.

28-latek przyznaje, że po raz pierwszy w przygodzie

z piłką spotkał się z taką sytuacją.

- Zareagowałem momentalnie. Wiedziałem, jak trzeba się zachować. Po chwili pojawili się specjaliści i zajęli się zawodnikiem Wisły. Dobrze się stało, bo kolega szybko opuścił szpital. Odwiedziłem go - dodaje.

Kurbiel nie czuje się bohaterem.

- Nic wielkiego nie zrobiłem. Zachowałem się tak, jak powinien to zrobić człowiek w momencie, gdy drugi potrzebuje pomocy - kończy.



Piotr Kurbiel nie czuje się bohaterem

mp

# Debiutancki gol Kobylińskiego. Podlasie tuż za podium

Jeden zdecydował o wygranej Podlasia z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Trafienie warte trzy punkty zaliczył Jakub Kobyliński. Dla białczan to dziesiąta wygrana w sezonie, a szósta przed własną publicznością. Dzięki triumfowi podopieczni Artura Renkowskiego przeskoczyli w tabeli KSZO Ostrowie.

57. minuta - po dośrodkowaniu z lewej strony boiska piłkę z pola karnego wybił jeden z obrońców gości. Futbolówkę na 18 metrów przejął Kobyliński. 19-latek zdecydował się na płaski strzał. Była to świetna decyzja, bo futbolówka po odbiciu się od słupka wpadła do siatki bramki strzeżonej przez Oskara Klona. Dla wychowanka TOP-u 54 Biała Podlaska to pierwszy w życiu gol w III lidze. Co ważne, dał upragnione punkty w starciu z zawsze niewygodnym rywalem.



Szalona radość Jakuba Kobylińskiego (z lewej). 19-latek zdobył swojego pierwszego gola w III lidze

- Za nami bardzo dobre spotkanie pod względem organizacji gry oraz intensywności z piłką i bez niej. Graлиśmy z drużyną, która jest jedną z lepszych ekip w lidze pod kątem gry w piłkę. Tego dnia pozwoliliśmy przeciwnikom na naprawdę niewiele. W posiadaniu piłki realizowaliśmy plan na mecz, co było problemem w poprzednich spotkaniach. KSZO miało jedną sytuację w pierwszej połowie, w której bardzo dobrze zachował się Rafał Misztal. Natomiast my stworzyliśmy sobie pięć sytuacji, w których mogła paść bramka i ważne,

że w jednym z przypadków skierowaliśmy ją do bramki. To mógł być najlepszy mecz w tym sezonie pod kątem intensywności, organizacji gry i z pewnością to jest poziom, który chcemy trzymać co tydzień, co oczywiście nie będzie łatwe - mówi Artur Renkowski, opiekun Podlasia.

**Podlasie Biała Podlaska  
- KSZO Ostrowiec  
Świętokrzyski  
1:0 (0:0)**

**Bramka:** Kobyliński 57'.  
**Podlasie:** Misztal - Krawczyk,



W przerwie spotkania doceniono Stanisława Lesiuka, człowieka legendę białskiego związku piłkarskiego

Podstolak, Kapuściński, Pigiel, Salak (64' Pacek), Orzechowski, Kamiński (48' Andrzejuk), Wyjadłowski, Kobyliński (64' Kahsay), Lepiarz (83' Kosieradzki).

**KSZO:** Klon - Jarzyńska, Domała (65' Mazurek I), Brągiel, Mężyk, Orlik (65' Kramarz), Zimnicki (76' Lipka), Tymoszenko, Seńko (58' Lis), Pisarek (76' Mazurek II), Nawrot.

**Żółte karki:** Krawczyk, Wyjadłowski - Mężyk.

**Czerwona kartka:** Wyjadłowski 90, za drugą żółtą kartkę.

**Sędziował:** Chmielewski (Warszawa).

**Widzów:** 850.

## Pan Stasio uhonorowany

W przerwie spotkania na murawie pojawił się Stanisław Lesiuk.

Przez 35 lat był kierownikiem biura Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. W ostatnich tygodniach przeszedł na emeryturę. Pan Stasio otrzymał z rąk prezesa Podlasia Tomasza Buraczewskiego pamiątkową koszulkę, zaś prezydent miasta Michał Litwiniuk wraz z szefem gabinetu Wojciechem Sosnowskim wręczyli mu grawerion oraz koszulkę przypominającą sukces w zmaganiach rowerowych.

mp

## III LIGA

### WYNIKI 21. KOLEJKI

**Orlęta - Sokół 1:0**

**Bramka:** Chyła 81'.

**Podlasie - KSZO 1:0**

**Bramka:** Kobyliński 57'.

**KS Wiązownica - Unia 2:2**

**Bramki:** Kasia 34', 90' - Piotrowski 43', Wardała 58'.

**Avia-Wisłoka 1:2**

**Bramki:** Strykowski 53' - Gracza 12', Geniec 90' (k).

**Chełmianka - Wierzyca 0:2**

**Bramki:** Fidiukiewicz 22', Pazdan 34'.

**Garbarnia - Podhale 0:3**

**Bramki:** Rusjan 12', Smajdor 36', Tymosiak 55' (k).

**Wiślanie - Świdniczanica 2:0**

**Bramki:** Marszałek 23', Cholewa 90'.

**Star - Czarni 4:0**

**Bramki:** Szyńska 30', Śliwiński 78', Stefański 84', Wcisło 87'.

**Karpaty - Siarka 0:0**

### TABELA III LIGI

| Lp. | Nazwa zespołu           | M. | Pkt. | Bramki |
|-----|-------------------------|----|------|--------|
| 1.  | Wierzyca Kraków         | 21 | 50   | 61:21  |
| 2.  | Avia Świdnik            | 21 | 41   | 44:24  |
| 3.  | Siarka Tarnobrzeg       | 20 | 37   | 34:16  |
| 4.  | Podlasie Biała Podlaska | 21 | 37   | 33:16  |
| 5.  | Star Starachowice       | 21 | 37   | 34:18  |
| 6.  | KSZO Ostrowiec Św.      | 21 | 36   | 34:24  |
| 7.  | Chełmianka Chełm        | 21 | 35   | 39:36  |
| 8.  | Wiślanie Jaskowice      | 21 | 32   | 35:25  |
| 9.  | Unia Tarnów             | 21 | 29   | 34:36  |
| 10. | Garbarnia Kraków        | 21 | 26   | 30:38  |
| 11. | Czarni Polaniec         | 21 | 25   | 35:38  |
| 12. | Świdniczanica Świdnik   | 20 | 25   | 27:32  |
| 13. | KS Wiązownica           | 21 | 24   | 32:51  |
| 14. | Wisłoka Dębica          | 21 | 24   | 32:51  |
| 15. | Orlęta Radzyń Podlaski  | 21 | 18   | 22:36  |
| 16. | Podhale Nowy Targ       | 21 | 17   | 21:31  |
| 17. | Sokół Sieniawa          | 21 | 17   | 24:54  |
| 18. | Karpaty Krosno          | 21 | 13   | 14:43  |

### NASTĘPNA KOLEJKA

**(23.03., godz. 15:00):** Unia - Podlasie, KSZO - Orlęta, Sokół - Star, Czarni - Karpaty, Siarka - Wiślanie, Świdniczanica - Garbarnia, Podhale - Chełmianka, Wierzyca - Avia, Wisłoka - KS Wiązownica.

mp

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Sokół Sieniawa 1:0 (0:0). Wracza nadzieja

## Orlęta wygrały mecz „za sześć punktów”

Żeby marzyć o utrzymaniu gospodarze musieli sobotnie spotkanie bezwzględnie wygrać. Cel udało się osiągnąć dzięki bramce Mateusza Chyły w 81. minucie. Niestety dla radzianin swoje mecze wygrali też sąsiedzi w tabeli. W sobotę przed podopiecznymi trenera Tomasza Złomańczuka wyjazd do Ostrowca Świętokrzyskiego.

Po raz ostatni Orlęta wygrały na Warszawskiej w kwietniu 2023 roku. Okazją do przerwania fatalnej serii było spotkanie z Sokołem, który w tym sezonie nie imponuje formą i podobnie jak biało-zieloni mocno obawia się spadku z ligi.

### Rozpoznanie bojem

Trener Złomańczuk w porównaniu z meczem z Podlasiem wymieniał obydwu ofensywnych pomocników: zamiast Tomasza Mamisa i Karola Rycaja spotkanie w podstawowym składzie rozpoczęli Junior Radziński i Pa-

tryk Koszel. Pierwsza połowa była dość bezbarwna. Częściej przy piłce utrzymywali się gospodarze, ale dość długo nie przekładało się to na konkretne sytuacje strzeleckie. Raz po dośrodkowaniu Piotra Zmorzyńskiego piłki nie sięgnął głową Arkadiusz Kot, raz w dogodnej sytuacji był Radziński, ale kopnął dość niemrawo i bramkarz sobie poradził. W środku pola w walkach powietrznych i lądowych dominował tradycyjnie Cassio Santiago, dobrze przy piłce utrzymywał się Jakub Szczypek.

### Zmiennicy dali sygnał do ataku

W przerwie Bartosza Pawluczuka zmienił na prawym skrzydle Karol Rycaj i gra przeniosła się bliżej bramki Sokoła. Kolejnymi impulsami były zmiany Koszela na Mamisa i Kota na, powracającego po długiej przerwie, Patryka Szymalę. Złota strzała z lewej strony boiska Orlęta zdobyły dużą przewagę, Mamis i Zmorzyński co chwila zmuszali obrońców do najwyższego wysiłku, a ci musieli bronić się coraz bliżej własnej linii bramkowej. Dodatkową presję wywierał, ewidentnie spragniony gry Szymala: w pewnym momen-

cie grając teoretycznie jako półlewy stoper dośrodkowywał z linii bramkowej! Taka gra przyniosła efekty. Najpierw był nieuznany gol Radzińskiego (spalony), potem strzały w poprzeczkę Szczypka i Jakuba Szuty, kilka szarż skrzydłowych w polu karnym i wreszcie nadeszła 81. minuta. Z lewej strony dryblingiem przedarł się w pole karne Mamis i dośrodkował w okolice 5. metra. Obrońca dość pechowo odbił piłkę w kierunku własnej bramki, a tam jeszcze Mateusz Chyła z najbliższej odległości dopiłnował, żeby znalazła się w siatce.

### Mało zabrakło do nieszczęścia

Sokół rzucił się do odrabiania strat i po chwili kibicom stanęły przed oczami demony sprzed tygodnia, kiedy Orlęta pozwoliły rywalowi szybko wyrównać: po dwóch minutach i serii niepewnych zachowań obrońców piłka uderzyła w poprzeczkę! W ostatnich minutach jednak to gospodarze zachowali kontrolę nad wydarzeniami. Dobrą zmianę dał Marcel Obroślak, który popisał się nie tylko odbiorami ale i dryblingiem w polu karnym rywala.

### To dopiero początek trudnej drogi

Dzięki zwycięstwu Orlęta przesunęły się o jedno miejsce w tabeli, opuszczając teoretycznie strefę spadkową. Dlaczego teoretycznie? Bo liczba trzech spadających drużyn zostanie powiększona o liczbę spadkowiczów z II ligi, a tam na razie „pod kreską” są aż dwie ekipy z „naszej” strefy: Sandencja Nowy Sącz i Wisła Puławy. W piątek w bezpośrednim starciu lepsza okazała się drużyna z Małopolski i wygrała nad Wisłą 1:3. Dlatego też biało-zieloni muszą celować co najmniej w 14, a najlepiej w 13. miejsce (odpowiednio 4 i 6 punktów straty do Wisłoki Dębica i KS Wiązownia). Uff, coś czujemy, że oglądając mecz ostatniej kolejki trzeba będzie nerwowo zaglądać w telefony...

### Czy uda się podtrzymać paszę?

W sobotę o 15 Orlęta zmierzą się na wyjeździe z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Rywal, mimo chlubnej, nawet ekstraklasowej przeszłości, gra w kratkę, jest w tej chwili

### Uwaga na kartki!

Orlęta nie mają kłopotów kadrowych, wszyscy są zdrowi acz w Ostrowcu trzeba uważać na żółte kartki. O jeden „kwit” od zawieszenia na jeden mecz są Rycaj i Zmorzyński, a kolejne napomnienie dla Cassio oznacza aż dwa mecze odpoczynku

przyswoitym ligowym średniakiem, któremu ani awans ani spadek nie grożą. Wiosną wygrał na wyjeździe z Avią, grając od 15 minut w dziesiątkę zremisował u siebie z dość słabą Wiązownicą, a w sobotę uległ na wyjeździe Podlasia Biała Podlaska.

### Ostatni kwadrans: czas Orląt!

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w trzecim kolejnym meczu Orlęta strzelają gola w końcowej fazie spotkania, co świadczy o dobrym przygotowaniu fizycznym i dobrze wróży przed ligowym finiszem. Terminacji też z pewnością nie zabraknie, więc powoli można mówić o innych niż głęboka kibicowska wiara powodach do optymizmu.

## Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Sokół Sieniawa 1:0 (0:0)

**Bramka:** Chyła (81)

**Orlęta:** Bartnik - Cassio, Chyła, Duchnowski, Kot (63 Szymala), Szuta, Koszel (55 Mamis), Zmorzyński, Radziński (83 Obroślak), Pawluczuk (46 Rycaj), Szczypek

**Sokół:** Wierchowski - Skala, Fedan, Kaczor, Czajkowski, Więckowski, Janik (63 Martinez), Stankiewicz (46 Kielbasa), Wróblewski (63 Jeż), Kwaczreli-szwili, Mróz (86 Ptasznik)

**Żółte kartki:** Kot, Cassio, Zmorzyński - Skala, Janik, Stankiewicz

**Sędziował:** Deptuła (Białystok)

**Widzów:** 400

Zbigniew Smółko

BIA

# Dobry początek Huraganu. Pewne zwycięstwo z Gryfem

Huragan Międzyrzec Podlaski postawił pierwszy wiosenny krok w drodze do utrzymania w czwartej lidze. Podopieczni Marcina Popławskiego ograli Gryfa Gmina Zamość 3:0.

Pierwszą bramkę w 2024 roku dla Huraganu strzelił Piotr Krzewski, który po precyzyjnym podaniu wykończył akcję sam na sam. Dziesięć minut później w polu karnym staranowany przez obrońcę gości został strzelec pierwszej bramki, a do piłki na jedenastym metrze podszedł Dionata Tonin, podwyższając na 2:0. W drugiej części meczu Gryf starał się zagrażać bramce gospodarzy, jednak w 60 minucie to Paweł Radziszewski podwyższył na 3:0, nie pozostawiając złudzeń, kto powinien zwyciężyć w sobotnim spotkaniu.

- Można powiedzieć, że brakuje nam jednego, bądź dwóch transferów, by móc zabezpieczyć kadrę dokumentnie. Wiadomo, że jest to czwarta liga, budżety w zespołach z tego szczebla nie są duże. Trzeba sobie radzić z tym, co na chwilę obecną mamy i ciężko pracować przed kolejnymi spotkaniami - po-



Więcej zdjęć na: [www.miedzyrzec.24wspolnota.pl](http://www.miedzyrzec.24wspolnota.pl)

Bramkę z rzutu karnego w swoim debiucie strzelił nowy nabytek Huraganu, Brazylijczyk Dionata Tonin. Wiedział trener Marcin Popławski o zimowych transferach Huraganu Międzyrzec Podlaski.

**Huragan Międzyrzec Podlaski – Gryf Gmina Zamość 3:0 (2:0)**

**Bramki:** Krzewski 25', Tonin 35', Radziszewski 60'.  
**Huragan:** Belka - Panasiuk, Konaszewski, Koryciński (87' Bujalski), Łukanowski (46' Matejek), Sychev (75' Czuba), Storto (85' Ochnik), Krzewski, Radziszewski, Łęcki, Tonin (82' Semenik).

## HURAGAN MIĘDZYRZEC PODLASKI

**TRENER**  
Marcin Popławski

**BRAMKARZE**  
Igor Belka, Michał Nowosz  
**OBROŃCY**  
Bartłomiej Matejek, Mateusz Panasiuk, Mateusz Konaszewski, Karol Warda, Karol Ochnik, Miłosz Koryciński  
**POMOCNICZY**  
Gabriel Czuba, Szymon Cyrankiewicz, Iwo Czumer, Hubert Łukanowski, Paweł Radziszewski, Milan Storto, Jakub Łęcki, Piotr Krzewski, Aleksandr Sychev, Adam Bujalski

**NAPASTNICY**  
Dionata Tonin, Maciej Kiryluk, Bartłomiej Semenik  
**PRZYBYLI**  
Marcin Popławski (trener) Belka, Matejek, Czuba (wszyscy Orleńscy Radzyń), Tonin (Passo Fundo), Cyrankiewicz (Granit Bychawa)  
**ODESZLI**  
Maciej Syga (trener), Mateusz Urbański (Grom Kąkolewnica), Bartłomiej Tkaczuk, Marcin Tkaczuk (obaj Krzna Rzeczycę), Szczepan Felczak, Norbert Ramotowski (obaj Lutnia Piszczac), Wiktor Krasowski, Kacper Śledź, Maciej Kuć



**Marcin Popławski,**  
trener Huraganu  
**W lepszych humorach do dalszej pracy**

- Dobrze jest wygrać, ale nie możemy za bardzo się ekscytować, bo przed nami daleka droga do celu, jaki chcemy osiągnąć. Wygraliśmy przede wszystkim po dobrym meczu w defensywie. Broniliśmy stałe fragmenty gry, wykorzystaliśmy sytuacje, które mieliśmy, więc mecz na pewno na plus. Co najważniejsze, realizowaliśmy model gry, który założyliśmy sobie przed okresem przygotowawczym. Były pewne niewiadome, bo drużyna była w okresie przejściowym, gdzie wystąpiły zawirowania związane z osobą trenera i na wiele rzeczy nie mogliśmy wpłynąć. Fajnie, że wygraliśmy, nie możemy się ekscytować, ale na pewno w poniedziałek z lepszymi humorami będziemy mogli przystąpić do dalszej pracy.

## IV LIGA

### WYNIKI 18. KOLEJKI

Górnik II - Stal P. 2:0  
Start - Kryształ 2:1  
Lublinianka - Cisowianka 2:1  
Janowianka - Ogniwo 5:0  
Łada - Tomasovia 1:3  
Grom - Stal K. 0:1  
Granit - Lewart 1:4  
Opolanin - Motor II 8:1  
Huragan - Gryf 3:0

| Lp. | Nazwa zespołu        | M. | Pkt. | Bramki |
|-----|----------------------|----|------|--------|
| 1.  | Stal Kraśnik         | 18 | 43   | 52:20  |
| 2.  | Janowianka Jan. Lub. | 18 | 43   | 53:14  |
| 3.  | Lewart Lubartów      | 18 | 32   | 40:14  |
| 4.  | Cisowianka Drzewce   | 18 | 38   | 41:20  |
| 5.  | Start Krasnystaw     | 18 | 38   | 34:22  |
| 6.  | Tomasovia Tom. L.    | 18 | 32   | 36:21  |
| 7.  | Łada Biłgoraj        | 18 | 31   | 34:27  |
| 8.  | Opolanin Opole Lub.  | 18 | 26   | 44:39  |
| 9.  | Motor II Lublin      | 18 | 22   | 27:39  |
| 10. | Kryształ Werbkowice  | 18 | 22   | 23:25  |
| 11. | Gryf Gm. Zamość      | 18 | 22   | 26:25  |
| 12. | Górnik II Łęczna     | 18 | 22   | 26:28  |
| 13. | Huragan Międzyrzec   | 18 | 17   | 23:33  |
| 14. | Stal Poniatowa       | 18 | 16   | 19:32  |
| 15. | Lublinianka Lublin   | 18 | 15   | 17:29  |
| 16. | Ogniwo Wierzbica     | 18 | 14   | 19:43  |
| 17. | Granit Bychawa       | 18 | 10   | 16:46  |
| 18. | Grom Kąkolewnica     | 18 | 7    | 13:56  |

### NASTĘPNA KOLEJKA

(23/24.03): Motor II - Granit (sob., 11:00), Gryf - Opolanin (sob., 12:00), Lewart - Grom (sob., 13:00), Huragan - Górnik II, Stal K. - Łada, Kryształ - Stal P. (sob., 15:00), Ogniwo - Lublinianka (niedz., 13:00), Tomasovia - Janowianka, Cisowianka - Start (niedz., 15:00).

rg

## KLASA OKRĘGOWA

### ZALEGŁE MECZE

Victoria - Podlasie II 1:1  
Orzeł - Orleńscy 2:0

| TABELA KL. O              |    |    |       |
|---------------------------|----|----|-------|
| Orleńscy Łuków            | 15 | 39 | 74:24 |
| Podlasie II Biała Podl.   | 15 | 37 | 66:11 |
| Orleńscy Radzyń Podl.     | 15 | 33 | 53:12 |
| Lutnia Piszczac           | 15 | 33 | 43:21 |
| Unia Żabików              | 15 | 29 | 33:24 |
| Az-Bud Kom. Podl.         | 15 | 25 | 28:23 |
| Młodzieżówka Radzyń Podl. | 15 | 25 | 34:36 |
| Victoria Parczew          | 15 | 21 | 35:31 |
| Kujawiak Stanin           | 15 | 19 | 24:44 |
| ŁKS Łazy                  | 15 | 19 | 31:38 |
| Sokół Adamów              | 15 | 18 | 26:32 |
| Unia Krzywda              | 15 | 17 | 25:30 |
| Agrotex Milanów           | 15 | 15 | 20:37 |
| Bad Boys Zastawie         | 15 | 10 | 20:50 |
| Orzeł Czemierniki         | 15 | 9  | 21:52 |
| Tytan Wisznice            | 15 | 0  | 14:82 |

### PROGRAM 16. KOLEJKI (23.03., godz. 16:00)

Agrotex - Podlasie II  
Unia Ż. - Orleńscy II  
(24.03., godz. 15:00)  
Unia K. - Orleńscy  
Lutnia - Tytan  
Orzeł - Victoria  
Kujawiak - Sokół  
Młodzieżówka - ŁKS Łazy  
Bad Boys - Az-Bud

mp

**Podlasie II:** Dejnek - Sawczuk (75' Gryciuk), P. Chazan, Patejuk, M. Chazan, Karpiszek, Misiejuk, Stalewski, Lewczuk (70' Sikora), Bartnikowski (78' Buraczewski), Hawryluk.

mp

# Optymistycznie, ale bez punktów

Nie udało się inauguracja rundy wiosennej w wykończeniu Gromu.

Zespół z Kąkolewnicy przegrał po raz piątnasty w sezonie i pozostał na ostatnim miejscu w IV lidze. Jedynego gola w meczu beniaminka rozgrywek z liderem po rundzie jesiennej zdobył Arkadiusz Bednarczyk, który huknął z 19 metrów z rzutu wolnego. Świetnie spisujący się między słupkami Michał Nos nie miał większych szans na skuteczną interwencję.

- Byliśmy dobrze przygotowani do tego meczu. Fakt, że nie straciliśmy gola z gry. Niezłe radziliśmy sobie w defensywie. Stal miała problemy ze sformowaniem naszej obrony. Nie potrafiliśmy zbyt wiele zdziałać w fazie przejściowej. Biegaliśmy, cierpieliśmy i jeden strzał zdecydował o naszej porażce - mówi Adrian Świdorski.

Szkolenowiec przyznał, że jest zadowolony ze swoich podopiecznych. - Stworzyliśmy mocniejszy zespół niż w rundzie jesiennej.

Wierzę, że wkrótce przyjdą dobre wyniki i punkty - dodaje.

**Grom Kąkolewnica - Stal Kraśnik 0:1 (0:0)**

**Bramka:** Bednarczyk 84'.  
**Grom:** Nos - Tomasiak (77' Szafranski), Siudaj, Chilimoniuk, Jakimiński (86' Dajos), Marczuk, J. Rycaj (56' Zieliński), Grochowski, Pryliński, Mielnik (46' D. Rycaj), Kanatek (50' Urbański).  
**Żółte kartki:** Dajos, Siudaj, Marczuk, Jakimiński.

## Sporo debiutów

W porównaniu z pierwszą rundą, w składzie Gromu zaszło wiele zmian.

Z Podlasia Biała Podlaska został pozyskany Michał Nos. Mateusz Szafranski był wolnym zawodnikiem. Z kolei Jakub Rycaj oraz starszy brat Dominik Rycaj reprezentowali barwy Orleńskich Radzyń Podlaski. Mateusz Urbański przeniósł się z Huraganu Międzyrzec Podlaski, a Marcin Chilimoniuk z Victorii Parczew. Kacper Marczuk ostatnio

występował w Krznie Rzeczycę. Jakub Pryliński został pozyskany z Gryfa Gmina Zamość.

## Szalenie trudne zadanie

W sobotę o godz. 13:00 początek wyjazdowego meczu z Lewartem Lubartów.

- Zdajemy sobie sprawę, że czeka nas niezwykle trudne zadanie. W mojej opinii, ale nie tylko zespół Grzegorza Białka jest faworytem do wygrania ligi. Mają niezwykle mocną ofensywę - mówi Świdorski.

mp

# Krzysztof Stężala to jest gość!

Unia Żabików wygrała w rzutach karnych z Az-Budem Komarówka Podlaska i awansowała do półfinału Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

Podopieczni Artura Dadasiewicza wygrali 4:1 w serii rzutów karnych. Bohaterem został Krzysztof Stężala. Bramkarz Unii, który 9 kwietnia skończy dopiero 44 lata obronił strzały Roberta Praszczaka-Tracza oraz

Marcina Mroza i dał promocję do grona czterech najlepszych ekip żabikowianom.

- Zagraliśmy fajny mecz. Mimo wielu kontuzji w zespole szansę otrzymali kolejni i sprawdził się. A „Stęży”? On nigdy nie przestanie zaskakiwać - mówi Artur Dadasiewicz, trener Unii.

- Rywale bardzo dobrze się bronili. Mimo wielu ataków, nie udało się otworzyć wyniku. Rzuty karne to loteria. Trzeba pamiętać, że u przeciwników jest ktoś taki jak Krzysztof Stężala - dodaje Dawid Patkowski, opiekun Az-Budu.

mp

**Az-Bud Komarówka Podlaska - Unia Żabików 0:0, k. 1:4**

**Karne:** Borkowski - Kozłowski, Golec, Arent, D. Pliszka.  
**Az-Bud:** Bierdziński - Sokółowski, Praszczak-Tracz, Barańczuk, Derlukiewicz, Bogucki, Paczuski, Domański, K. Ziemiuk (57' Jakubiuk), Mróz, Borkowski.  
**Unia:** Stężala - Pieńko, Błyskun (41' Palica), D. Pliszka, Kępa, Golec, Bednarczyk, Kozłowski, Pawelec, Ptaszyński (81' Wachnik), Arent.

# Orzeł lepszy od Orleń. Remis w Parczewie

W niedzielę odbyły się dwa zaległe spotkania Klasy Okręgowej. Orzeł pokonał rezerwy radzyńskich Orleń, zaś Victoria zremisowała 1:1 z Podlasie II.

**Orzeł Czemierniki - Orleńscy II Radzyń Podlaski 2:0 (1:0)**

**Bramki:** Fijałek 23', Kaliński 51' (k).  
**Orzeł:** R. Nowacki - Fijałek, Baryła, Łoziński, Cholewa, Niewęglowski (76' Ko. Dobosz), Orzechowski, Waniowski (82' Kołtuniewicz), Kula (62' Mańko), Kaliński, K. Krzeczowski (76' G. Krzeczowski).  
**Orleńscy:** Węgrzyn - Grochowski, Korolczuk, Koprianiuk (75'

Sierpień), Golec (65' Kałuski), Bujak (45' Obroślak), Aleksandrowicz (80' Paszkowski), Wrona, Wolek, Mitura (57' Bialek), Wardziak (85' Ładny).

**Victoria Parczew - Podlasie II Biała Podlaska 1:1 (1:1)**

**Bramki:** Jemioł 21' - Hawryluk 10'.  
**Victoria:** Krzewski - W. Lewczuk, Osieleniec (55' Waszkiewicz), Pietruszewski (76' Tokarzewski), Chomiuk, Dęboczyk (50' M. Gryczuk), Moczulski (85' Panasiuk), Niziołek, Jemioł, Skraburski, K. Waniowski.

# Walczyli z piłką przy nodze. Odebrali nagrody



Mistrzowska ekipa Dębu Dębowa Kłoda

**Dobiegły końca rozgrywki kolejnej edycji Parczewskiej Halowej Ligi Futsalu. Organizatorami imprez byli: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Victoria Parczew.**

W sali MOSiR-u w Parczewie odbyło się uroczyste podsumowanie zmagania oraz wręczenie pucharów i nagród za miniony sezon. W uroczystości udział wzięli zaproszeni goście: starosta powiatu parczewskiego Janusz Hordejuk, wiceburmistrz Parczewa Michał Bożym, przewodniczący Rady Powiatu Janusz Zieliński, prezes Dębu Dębowa Kłoda Andrzej Daszczyk ze strony organizatorów: prezes Victorii Parczew Agnieszka Przekora oraz przedstawiciel MOSiR-u Zbigniew Smoliński.

Podczas uroczystości organizatorzy przybliżyli zebranym przebieg i podsumowanie rywa-

lizacji w zmaganiach. Następnie przystąpiono do nagradzania wyróżnionych drużyn i zawodników. Wszystkie startujące drużyny zostały nagrodzone pięknymi pamiątkowymi pucharami burmistrza Parczewa i starosty parczewskiego, jak również nagrodami rzeczowymi. Indywidualnie wyróżnieni zawodnicy otrzymali pamiątkowe pakiety oraz nagrody rzeczowe, Dekoracji dokonali zaproszeni goście.

W minionym sezonie do rywalizacji przystąpiło sześć zespołów. Rozgrywki odbywały się w hali Zespołu Szkół w Parczewie przy ul. Wojska Polskiego. Impreza rozpoczęła się 17 grudnia i zakończyła się 10 lutego. W zawodach wystartowało około 140 zawodników. Rozegrano 45 meczów w trzech rundach. Mecze trwały 2 x 15 minut. Sędziami prowadzącymi zawody byli arbitrzy związkowi OKS-u Lublin: Mateusz Sak i Patryk Ptasznik. Sprawy techniczno-organizacyjne zajmował

się przedstawiciel Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Zbigniew Smoliński.

Patronami wspierającymi: burmistrz Parczewa, gmina Parczew, starostwo powiatowe Parczew oraz dyrektor Zespołu Szkół w Parczewie. Była to doskonała forma aktywności fizycznej dla młodzieży oraz osób dorosłych z miasta i gminy Parczew oraz naszego okolicznego regionu. Patronem medialnym imprezy była Wspólnota Parczewska, która co tydzień przekazywała szczegółowe relacje w prasie.

W sezonie 2024 najlepszym zespołem została drużyna Dębu Dębowa Kłoda, która zdobyła 36 punktów, zanotowała 12 zwycięstw, 3 porażki - stosunek bramek 110:54. Na drugim miejscu zakończyła rozgrywki drużyna Olimpii Jabłoń, która wywalczyła 34 punkty. Odniosła 11 zwycięstw, 1 remis, zanotowała



Wyróżnieni gracze poszczególnych zespołów

3 porażki - stosunek bramek 91:51. Na podium znalazła się jeszcze drużyna z Rossosza, która odniosła 10 zwycięstw 1 remis i 4 porażki - stosunek bramkowy 104:62.

## WYRÓŻNIENIA INDYWIDUALNE

Najlepszy strzelec ligi: Eryk Jakubiuk (Rossosz) - 38 bramek  
Najlepszy zawodnik ligi: Radosław Daszczyk (Dąb)  
Najlepszy bramkarz ligi: Patryk Zarczuk (Olimpia)

## NAJLEPSI ZAWODNICY W DRUŻYNACH

Kamil Daszczyk - Dąb Dębowa Kłoda  
Adam Klimkowicz - Olimpia Jabłoń  
Mateusz Szyszłow - Rossosz  
Marcin Płowaś - Avengers Parczew  
Paweł Karpiński - Victoria Parczew  
Łukasz Braksal - Chaos Kodeń



Nagrodę specjalną odebrał Piotr Rojewski

## STATYSTYKI I CIEKAWOSTKI

Wszystkie strzelone bramki - 450 bramek  
Najwyższy wynik w lidze - 14:4  
Najwięcej bramek w jednym meczu - 7 - Eryk Jakubiuk w meczu Rossosz - Chaos Kodeń  
Najwięcej strzelonych bramek w lidze - 110 Dąb Dębowa Kłoda  
Najmniej straconych bramek - 51 Olimpia Jabłoń  
Najlepszy bilans bramkowy w lidze - 110:54 Dąb Dębowa

Najwięcej straconych bramek w lidze - 78 Chaos Kodeń  
Bramki strzeliło 66 zawodników  
W trzech rundach rozegrano 45 meczów  
Średnia bramek na mecz to 10 goli  
We wszystkich drużynach pojawiali się na boisku około 140 osób  
Najbardziej doświadczony zawodnik w lidze - Grzegorz Czarnacki (Avengers Parczew)

mp

# Bardzo gościnni gospodarze



Ekipa z Milanowa była bardzo gościnna

Hala Szkoły Podstawowej w Milanowie była areną towarzyskiego turnieju piłki siatkowej o puchar wójta gminy Milanów. Najlepsi okazali się przedstawiciele Czemiernik. Drugą pozycję wywalczyła reprezentacja Komarówki Podlaskiej, a stawkę zamknęli gospodarze.

Zespoły grały systemem „każdy z każdym”. Rozgrywki były bardzo zacięte. Na koniec rywalizacji każda z drużyn miała na koncie po jednym zwycięstwie i jednej porażce i o klasyfikacji końcowej zdecydowały „małe punkty”.

Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe medale ufundowane przez wójta Pawła Krępskiego, a panie biorące udział

w turnieju z rąk wicestarosty parczewskiego Artura Jaszczuka otrzymały specjalne statuetki.

- Po kilkuletniej przerwie ponownie zorganizowaliśmy turniej siatkarski. Ta dyscyplina na naszym terenie jest mniej popularna niż piłka nożna, ale mamy grupę osób, która propaguje i uprawia ten sport. Cieszy nas obecność coraz większej ilości pań na treningach. Atmosfera



Pamiątkowe zdjęcie wszystkich ekip

jest bardzo rodzinna i przyjazna dla wszystkich. Chcielibyśmy, aby pojawiły się drużyny z naszej gminy, jednak odzew był niewielki, więc zaprosiliśmy znajome zespoły, które również dzielą się pasją do siatkówki. Turniej uważam za udany. Dziękuję wszystkim za pomoc, a sam już za chwilę biorę się do kolejnych wyzwań, czyli zawodów strażackich, które już za pasem

- mówi Tomasz Kwiatek, radny gminy Milanów.

## SKŁADY DRUŻYN

**Milanów:** Anna Waniowska, Magdalena Daniluk, Tomasz Kwiatek, Jarek Łukasiewicz, Piotr Gomółka, Cezary Tymosiewicz, Maciej Filipowicz, Bartłomiej Bratos

**Czemierniki:** Natalia Szczęch, Karolina Szczęch, Kuba Tupi-

kowski, Przemysław Sobieszek, Konrad Sobieszek, Kuba Sobieszek, Marek Kornacki, Grzegorz Sekuła

## Komarówka Podlaska:

Wojciech Altras, Roman Syryjczyk, Dariusz Kalich, Sławomir Ilczuk, Jakub Magier, Sebastian Eliaszk, Krzysztof Sałuch

mp  
PAR

Gmina  
Dębowa KłodaGmina  
PodedwórzeGmina  
SosnowicaStronę redaguje  
Grzegorz Rekiel  
tel. 791 186 007

# Wirtualna strzelnica już otwarta

**Dębowa Kłoda:** Wirtualna strzelnica w Dębowej Kłodzie jest już gotowa na przyjęcie pierwszych uczestników szkoleń strzeleckich. Powstała dzięki dotacji z Ministerstwa Obrony Narodowej z programu „Strzelnica w powiecie 2023”. Uroczyste otwarcie odbyło się 10 marca.

Inwestycja dostępna jest dla dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców w godzinach pracy Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie. Zajęcia prowadzą przeszkoleni instruktorzy.

Strzelnica wykorzystuje najnowsze technologie. To multimedialny, przenośny, strzelecki system szkolno-treningowy, który pozwala na naukę i doskonalenie umiejętności strzeleckich. Strzelnice wirtualne to projekt Ministerstwa Obrony Narodowej



Strzelnica oddana do użytku. Jednym z pierwszych testujących sprzęt był miejscowy proboszcz, ks. Tomasz Kostecki. Udało mu się ustrzelić 14 punktów

- mówił podczas otwarcia ppłk mgr inż. Krzysztof Woźniak, kierownik Wojskowego Centrum Rekrutacji w Białej Podlaskiej. - Chodzi o to, by w każdym powiecie i w każdej gminie, jeśli tylko zgodzi się na to samorząd, można było coś takiego otworzyć. Służy to jednemu celowi: by wyrobić w sobie sprawność strzelecką. Dzięki budowie takich strzel-

nic wszyscy chętni mają okazję w bezpieczny sposób zapoznać się z bronią palną.

W wydarzeniu wzięła udział posłanka, Monika Pawłowska, nie zabrakło też Sławomira Sosnowskiego, marszałka województwa lubelskiego w latach 2014-2018, Janusza Hordejuka, starosty parczewskiego, Janusza Zielińskiego, przewodniczącego Rady

## Podczas otwarcia odbył się turniej strzelecki:

- 1 miejsce - Ryszard Lewicki
- 2 miejsce - Mateusz Sutryk
- 3 miejsce - Wojciech Chrostowski



Przecięcie wstęgi, strzelnica otwarta

Powiatu Parczewskiego oraz wiceprzewodniczącej Samanty Lamczyk-Kaczorek, radnej powiatowej, Anety Szewczyk,

związanej z gminą Dębowa Kłoda oraz radnych gminnych, sołtysów i mieszkańców. Strzelnica została dofinanso-

wana w kwocie 159 000,00 zł, całkowity koszt realizacji zadania to 239 000,00 zł.

ema

## Drogowa ofensywa gminy Podedwórze. Jest przetarg

Przetarg na wykonanie dwóch inwestycji drogowych ogłosiła gmina Podedwórze. Wszystko powinno być gotowe w ciągu 14 miesięcy od podpisania umowy.

W ramach jednego zadania ma powstać droga dojazdowa do planowanej oczyszczalni ścieków w Podedwórze. Jak czytamy w dokumentacji, zachowanie obowiązujących szerokości elementów korpusu drogowego będzie wiązało się z zajęciem części działek przyległych do obecnego pasa drogowego.

W planie jest też przebudowa drogi gminnej nr 103797L w Ho-

łownie. Chodzi o odcinek o długości ponad 700 metrów. Zakres inwestycji obejmuje:

ulepszenie podbudowy i nawierzchni. Po obu stronach jezdni zaprojektowane zostały pobocza umocnione kruszywem łamanym stabilizowanym mechanicznie. Kolidujące z inwestycją zakrzaczenia zostaną usunięte a teren oczyszczony. Połączenie z drogą powiatową nr 1096L zaprojektowano jako „skrzyżowanie zwykłe” o szerokości 5 m.

Wszystko powinno być gotowe w ciągu 14 miesięcy od podpisania

umowy. Na razie gmina Podedwórze czeka na oferty zainteresowanych firm, które mogą się zgłaszać do piątku, 22 marca. Termin związania ofertą upływa 20 kwietnia.

Przy wyborze zwycięzcy gmina Podedwórze weźmie pod uwagę przede wszystkim cenę (waga 60 proc., im niższa, tym więcej punktów), ale też okres gwarancji (40 proc.). Za okres gwarancji wynoszący trzy lata firma dostanie 0 pkt, za 4-letni – 20 pkt, a za 5-letni – 40 pkt. Nie trzeba wносить wadium.

Grzegorz Rekiel

O G Ł O S Z E N I E

## Informacja Wójta Gminy Podedwórze

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dn. 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) informuje, że tablice ogłoszeń Urzędu Gminy Podedwórze, w sołectwach Gminy Podedwórze oraz na stronach internetowych: [www.gmina-podedworze.pl](http://www.gmina-podedworze.pl) i [www.ugpodedworze.bip.lubelskie.pl](http://www.ugpodedworze.bip.lubelskie.pl) (w zakładce: budżet i przetargi - przetargi), wywieszono od dnia 19.03.2024 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Szczegółowe informacje można uzyskać w dni robocze w UG Podedwórze w godz. 7.30 – 15.30, pod nr telefonu 83 37 95 227.

## Świętowały panie i panowie

10 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Sosnowicy celebrowano Dzień Kobiet i Dzień Mężczyzn. Doskonałą atrakcją uroczystości był występ kabaretu Fifa Rafa, tradycyjnie na scenie GOK wystąpiły lokalne zespoły: Sosna i Polesie oraz uczestniczka ogniska muzycznego Nikola Lipko.

Spotkanie rozpoczęło się od wręczenia Paniom kwiatów przez wójta Sławomira Czubańskiego i przewodniczącego Rady Gminy Jacka Mitruka oraz słodkich upominków dla panów przez dyrektora GOK Iwonę Czeczko.

w

KWW  
MIESZKAŃCY GMINY  
DĘBOWA KŁODA

BARTŁOMIEJ  
GOGŁUSKA

NASZ KANDYDAT  
NA WÓJTA GMINY  
DĘBOWA KŁODA



KWIECIEŃ

07

2024

PAR

14 marca upłynął termin na zgłaszanie kandydatów na prezydentów miast, burmistrzów i wójtów

# Trzy gminy bez wyborczego pojedynku

Jabłoń, Milanów, Podedwórze - to gminy, w których drugiej tury wyborów nie będzie. A to z tego powodu, że w każdej z nich o stanowisko wójta stara się tylko jedna osoba.

Jeżeli do 25 dnia przed ustalonym terminem wyborów nie zgłosi się żaden kandydat na wójta lub zgłosi się tylko jeden, gminna komisja wyborcza zleci wywieszenie obwieszczeń o możliwości dokonania dodatkowych zgłoszeń. Na dokonanie tej czynności przepisy przewidują termin pięciu dni od wywieszenia informacji.

Co, jeśli te działania nie przyniosą skutku? To, że zarejestrowano tylko jednego kandydata na szefa gminy, nie oznacza, że

Przy ich nazwiskach będą do wyboru dwa pola: „Tak” i „Nie”



Monika Mackiewicz-Drag,  
Podedwórze

na pewno zostanie on wójtem i mieszkańcy nie muszą iść na wybory.

W gminach gdzie jest tylko jeden kandydat na wójta czy burmi-



Dariusz Łobjko,  
Jabłoń

strza, każdy z mieszkańców uprawnionych do głosowania otrzymuje kartę wyborczą z imieniem i nazwiskiem kandydata i ma do wyboru dwa pola: „Tak” i „Nie”.



Paweł Krępski,  
Milanów

Jeżeli większość mieszkańców postawi znak w polu „Nie”, kandydat nie będzie wójtem. Wówczas nowego wójta wybierze Rada Gminy, której skład

wyłoniony zostanie w wyborach 7 kwietnia.

Kandydat zostaje wójtem tylko w przypadku, gdy większość głosujących zaznaczy na karcie pole „Tak”.

**Kandydaci na wójta gminy Dębowa Kłoda:**

GOGŁUSKA Bartłomiej, 38 lat, Uhnin  
KARPIUK-FRYNAS Ewa Lidia, 46 lat, Pachole  
KOZAK Radosław Mirosław, 39 lat, Parczew  
LAMCZYK Grażyna Bogumiła, 71 lat, Parczew

**Kandydaci na wójta gminy Jabłoń:**

ŁOBEJKO Dariusz, 48 lat, Jabłoń

**Kandydaci na wójta gminy Milanów:**

KRĘPSKI Paweł, 41 lat, Kostry

**Kandydaci na burmistrza Parczewa:**

HORDEJUK Janusz, 59 lat, Parczew  
KĘDRACKI Paweł, 52 lata, Parczew

**Kandydaci na wójta gminy Podedwórze:**

MACKIEWICZ-DRAĞ Monika, 41 lat, Biała Podlaska

**Kandydaci na wójta gminy Siemień:**

KANAK Tomasz Piotr, 49 lat, Tulniki  
ŁAGOWSKI Arnold Tomasz, 54 lata, Siemień

**Kandydaci na wójta gminy Sosnowica:**

CZUBACKI Sławomir, 56 lat, Nowy Orzechów  
HOŁOWIENIEC Mariusz Andrzej, 49 lat, Lejno

I N F O R M A T O R G M I N Y S I E M I E Ń

## Troska o edukację - inwestycje w oświatę w Gminie Siemień

W ostatnich 5-ciu latach w Gminie Siemień zrealizowano szereg projektów programów mających na celu dbałość o wysoką jakość kształcenia i bazę dydaktyczną szkół. Finansowane były zarówno ze środków europejskich jak i krajowych. W ramach pozyskanych środków Gmina Siemień zrealizowała **Projekt „Laboratoria przyszłości” o wartości 120 000 zł**, w ramach którego szkoły zakupiły sprzęt potrzebny w kształtowaniu kompetencji kreatywnych i technicznych wśród uczniów. **Projekt „Zdalna Szkoła...” o wartości 100 000 zł** pozwolił na zakup 37 szt. laptopów, które służyły wsparciu nauki zdalnej. **Projekt „Posiłek w szkole i w domu” o wartości blisko 100 000 zł**, w ramach którego wyremontowaliśmy stołówkę szkolną oraz doposażyliśmy kuchnię. **Projekt „Poznaj Polskę”** dzięki któremu uczniowie mogli zwiedzić ważne dla naszej tożsamości narodowej miejsca z 80% dofinansowaniem. **Za kwotę blisko 100 000 zł wybudowaliśmy dwie Otwarte Strefy Aktywności przy szkołach w Julipolu i Jeziorze.**

**Aktualnie Gmina Siemień przystąpiła do realizacji projektu w ramach Działania 10.3 Kształcenie ogólne Priorytetu X Lepsza edukacja Programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027 pn. „Szkoły przyszłości” o wartości 988 393,41 zł.**

**Głównym celem realizowanego projektu jest wzrost jakości kształcenia realizowanego przez szkoły podstawowe prowadzone przez gminę Siemień oraz podniesienie umiejętności i kompetencji uczniów i nauczycieli w okresie do 28.02.2026 r. poprzez wdrożenie programów rozwojowych przyczyniających się do zwiększenia dostępu do edukacji dobrej jakości, włączającego kształcenia, ułatwienia mobilności edukacyjnej dla wszystkich i dostępności dla osób z niepełnosprawnościami.**

W ramach realizacji projektu uczniowie przez 2 lata będą mogli bezpłatnie podnosić swoje kompetencje i rozwijać pasje w ramach darmowych zajęć:

W ramach projektu zaplanowaliśmy następujące zajęcia:

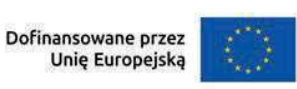
- ✓ robotyka i programowanie,
- ✓ matematyczno- przyrodnicze,
- ✓ językowe,
- ✓ rozwijające kluczowe kompetencje społeczno- emocjonalne (artystyczne, plastyczne, muzyczne, taneczne),
- ✓ zajęcia sportowe,
- ✓ wyrównawcze.

W ramach projektu prowadzone będą również zajęcia specjalistyczne logopedyczne, terapeutyczne i psychologiczne, których wsparciem zostaną objęci również rodzice uczniów.

W szkołach zostanie utworzony „Szkolny Ośrodek Kariery”, a uczniowie klas VII i VIII wezmą udział w grupowych zajęciach warsztatowych u pracodawców, podczas których będą mogli poznać codzienną pracę osób pracujących w wybranych zawodach.

Ponadto w szkołach wykonane zostaną usprawnienia w obszarach: architektonicznymi technicznym, które zdefiniowano jako niezbędne do osiągnięcia wyższego poziomu dostępności.

**Do każdej ze szkół objętych projektem zakupione zostanie dodatkowe wyposażenie i pomoce dydaktyczne niezbędne do prowadzenia zaplanowanych zajęć dodatkowych.**



## Nowy wóz strażacki dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Wierchowinach Starych

Gmina Siemień na podstawie umowy podpisanej przez Wójta Gminy Siemień z Wojewodą Lubelskim z dnia 30 października 2023 r. zrealizowała zadanie pn. „Zakup samochodu pożarniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Wierchowinach Starych.”

W ramach tej umowy został zakupiony fabrycznie nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy VOLVO FLD3C FL, uterenowiony z napędem 4x4, o mocy 285 KM, wraz z wyposażeniem dodatkowym.





**DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA**

**DOTACJA CELOWA Z BUDŻETU PAŃSTWA**

Zakup samochodu pożarniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej  
w Wierchowinach Starych

**DOFINANSOWANIE 999 940,80 zł**  
**CAŁKOWITA WARTOŚĆ 1 249 926,00 zł**

**DATA PODPISANIA UMOWY 10.2023 r.**

# Spotkanie z... pajakami w Parczewskim Domu Kultury

Niektórzy... brali je do ręki, inni woleli obejrzeć zza szyby – wystawa pajaków została zorganizowana w Parczewskim Domu Kultury. W wydarzeniu wzięli udział m.in. burmistrz Paweł Kędracki oraz Grzegorz Duda, miejski radny.

GR



W wydarzeniu wzięli udział m.in. przedstawiciele młodego pokolenia. Pajaki wzbudzały duże emocje



Niektórzy brali pajaki do ręki. Wiele uczniów po raz pierwszy w życiu widziało tak wielkie okazy



Dzieci z zainteresowaniem zwiedzały wystawę



Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem

# Ruszyła budowa drogi pod Parczewem

Ruszyła budowa gminnej drogi w Przewłocie (gmina Parczew). Wszystko powinno być gotowe jeszcze w tym roku.

Chodzi o prawie 2-kilometrową drogę „Zamoszczany”, łączącą trasę wojewódzką numer 815 z dawną DW 818, a dzisiaj drogą powiatową (do Włodawy i w kierunku jezior Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego).

W planie jest m.in.: wykonanie koryta drogi wraz z utwardzeniem poboczy; budowa, przebudowa i zabezpieczenie przepustów; wykonanie stabilizacji i właściwej nawierzchni z betonu asfaltowego czy wykonanie oznakowania. Wszystko powinno być gotowe jesienią 2024 roku. Prace zaczęły się na przełomie lutego i marca, wysypane zostało m.in. kruszywo.

Wykonawcą inwestycji jest firma Usługi Transportowo-Han-



Prace ruszyły na przełomie lutego i marca

dlowe KRUSZ-MIX Wojciech Chaba z miejscowości Łąkoć w powiecie puławskim, a burmistrz Paweł Kędracki podpisał w tym roku opiewającą na 3,5 miliony złotych umowę. Gmina zarezerwowała nieco ponad 3,4 mln złotych, a zatem trzeba było

dołożyć kilkadziesiąt tysięcy zł. Firma z pow. puławskiego zaproponowała najniższą cenę.

Do przetargu stanęło aż 6 przedsiębiorstw, a rozbieżność cenowa była bardzo duża. Najwięcej, bo prawie 8,2 mln złotych zażyczyła sobie spół-

ka Fedro z Osiecka. Prawie 5,1 mln złotych oczekiwała spółka Wojtal z Siennicy Nadolnej, ponad 4,3 mln zł – LS COMPLEX z Lublina, niemal 3,8 mln zł – Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych DIAG-MOST z Warszawy, a ok. 4 mln zł – Przed-

**Gmina Parczew dostała na realizację zadania ponad 2 miliony złotych dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg**

siębiorstwo Robót Drogowo Mostowych Parczew.

Przy wyborze zwycięzcy pod uwagę brany był też okres gwarancji. W praktyce liczyła się tylko cena, bo wszystkie firmy zadeklarowały 5-letni okres.

Gmina Parczew dostała na realizację zadania ponad 2 miliony złotych dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, co stanowi ponad 60 procent wartości inwestycji. Jesienią burmistrz Paweł Kędracki oraz Lech Sprawka, ówczesny wojewoda lubelski, podpisali umowę o dofinansowanie.

– Mamy nadzieję, że zmodernizowana droga poprawi znacząco jakość i komfort życia mieszkańców, bezpieczeństwo pieszych i zmotoryzowanych

oraz polepszy nie tylko lokalną komunikację, ponieważ łączy dwie ważne drogi: wojewódzką 815 (Biała Podlaska, Lublin) i dawniej również wojewódzką, a dzisiaj powiatową do Włodawy i w kierunku jezior Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego – mówią przedstawiciele gminy Parczew.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg to program, który jest kontynuacją Funduszu Dróg Samorządowych, a jeszcze wcześniej w Polsce budowano tzw. schetynówki (od Grzegorza Schetyny, ówczesnego ministra spraw wewnętrznych i administracji). W 2023 r. wsparcie ze środków RFRD obejmie inwestycje w drogi gminne i powiatowe.

GR  
PAR

Plebiscyt „Wspólnoty”

# Robert Lis

## Człowiekiem Roku 2023 Ziemi Radzyńskiej

**Członkowie zespołu redakcyjnego Wspólnoty oraz laureat tego tytułu z lat ubiegłych, Tomasz Mańko, dali swoje punkty faworytom. Po zsumowaniu liczb możemy z przyjemnością ogłosić, że tytuł Człowieka Roku 2023 otrzymuje Robert Lis, dyrektor radzyńskiego szpitala.**

Jury doceniło dyr. Roberta Lisa m.in. za zdobycie prestiżowego tytułu Szpital Roku Polski 2023. Z uznaniem odniesiono się również do prowadzonej przez niego modernizacji i przebudowy lecznicy,

a także zdobycia przez szpital certyfikatu „Przyjazny dla osób niepełnosprawnych”.

- Przyznam szczerze, że wiadomość o wyborze na Człowieka Roku 2023 odebrałem z dużymi emocjami.

**Robert Lis, Człowiek Roku 2023**

### Serdecznie dziękuję

Pozwolę sobie zadedykować ten tytuł moim pracownikom, naszym dobrodziejom oraz pacjentom. Licząc na ich dalszą cierpliwość i serdecznie dziękuję!



**Przed nami modernizacja SOR, budowa izby przyjęć planowych i modernizacja ciągów komunikacyjnych**

Już sama nominacja była dla mnie wyróżnieniem, tym bardziej że znalazłem się w gronie wybitnych osobowości. Nawet nie myślałem o czymś więcej, a tu nagle taka informacja. Jestem niezmiernie

szczęśliwy, że to, co robię, widać. I że zostało to w taki sposób docenione. To bardzo miłe - mówił naszej redakcji „na gorąco”, po otrzymaniu telefonu z informacją o wyborze dyr. Robert Lis.

Szybko jednak dodał:

- Myślę jednak, że to przede wszystkim zasługa i efekt ciężkiej pracy całej załogi naszego szpitala oraz wsparcia, jakie otrzymaliśmy. Udało nam się nie tylko przetrwać czas pandemii i wojennych, gospodarczych perturbacji, ale także wykorzystać go na potrzebne zmiany. Pozwoliła na to empatia i zaangażowanie załogi, ale też cierpliwość pacjentów. Jedni i drudzy znieśli chaos i trud związany z pandemicznymi zmianami konfiguracji szpitala, jak i z ciągącymi się miesiącami remontami. Jednak mam nadzieję, że obecnie, kiedy z dumą i zadowoleniem korzystają z pierwszych efektów tej pracy, mają

zadośćuczynienie za trud, a także poczucie, że dla takiej satysfakcji warto będzie zrobić więcej. A przecież przed nami modernizacja SOR, budowa izby przyjęć planowych i modernizacja ciągów komunikacyjnych. Dlatego też pozwolę sobie zadedykować mój tytuł moim pracownikom, naszym dobrodziejom oraz pacjentom. Licząc na ich dalszą cierpliwość, serdecznie dziękuję! Dziękuję także kapitulie konkursu, która biorąc pod uwagę poziom nominowanych, nie miała łatwego zadania.

mm

## Rondo imienia Rotmistrza Witolda Pileckiego

Ważnym punktem obchodów Dni Żołnierzy Wyklętych było uroczyste poświęcenie ronda im. Rotmistrza Witolda Pileckiego na ul. Lubelskiej w Radzynie.

Same obchody składały się z kilku wydarzeń, m.in: mszy św. za ojczyznę, powiatowego konkursu historycznego pt. „Powstanie Warszawskie 1944 – wolność ponad życie”, biegów „Wilczym tropem”, wystawy fotografii Marka Stecia pt. „Radzyńska Golgota przy ul. Warszawskiej 5 A”, zwiedzania z przewodnikiem Izby Pamięci „Warszawska 5A”.

mm

Na ulicy Lubelskiej w Radzynie (droga wojewódzka nr 814) znajduje się rondo Rotmistrza Witolda Pileckiego. Jego nazwa została nadana uchwałą Rady Miejskiej z 16 maja 2023 roku, natomiast uroczyste poświęcenie odbyło się podczas tegorocznych obchodów Dni Żołnierzy Wyklętych w Radzynie Podlaskim i Powiecie Radzyńskim.



## Hurtownia marihuany u 37-latka

Niemal 2 tysiące porcji dilerkich marihuany znaleźli policjanci u 37-latka z gminy Radzyń Podlaski.

We wtorek, 12 marca na terenie gminy Radzyń Podlaski kryminalni weszli na teren jednej z posesji.

- Z posiadanych informacji wynikało, że zamieszkujący ją 37-letni mężczyzna może posiadać środki odurzające. W trakcie przeszukania funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli łącznie niemal 2 tysiące działek marihuany. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Mundurowi ustalili, że nie jest to jedyny czyn na koncie mężczyzny. Odpowiadał będzie również za uprawę marihuany



Niemal 2 tys. działek marihuany znaleziono u 37-latka

- informuje podkomisarz Piotr Mucha z policji w Radzynie Podlaskim.

Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii posiada-

nie znacznej ilości substancji psychotropowych zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko



**Kupon ważny przy zamówieniu za minimum 50zł**  
**Bony nie sumują się ani nie łączą z innymi promocjami, zniżkami i rabatami, nie jest wymienialny na gotówkę.**

**Warszawska 34**  
PIZZA & BURGER



Kandydaci na burmistrzów miast i wójtów gmin w powiecie radzyńskim

# Oni zetrą się w walce o najważniejsze stanowiska w miastach i gminach

14 marca upłynął termin na zgłaszanie kandydatów na prezydentów miast, burmistrzów i wójtów w tegorocznych wyborach samorządowych, które odbędą się 7 kwietnia.

To, czy zakończą się bez drugiej tury, czas pokaże, ale sądzić można, że będą dogrywki o najważniejsze i naj-

bardziej prestiżowe miejsca w radzyńskich samorządach. O fotel burmistrzów będą się ubiegać kandydaci reprezentujący różne siły polityczne i ponad polityczne. Tylko w gminie Borki urzędujący wójt sam dobrowolnie oddaje pole. Radosław Sałata ponad miesiąc temu ogłosił rezygnację z kandydowania na wójta, będzie walczył o mandat radnego powiatu.

W pozostałych samorządach wójtowie będą starali się o reelekcję. Chce im to uniemożliwić nowa siła, w wielu przypadkach bardzo

młoda. Najmłodszy pretendent na wójta ma 27 lat i chce zostać wójtem gm. Radzyń Podlaski.

**Kandydaci na burmistrza Radzyna Podlaskiego:**  
JAKUBOWSKI Jakub Marcin, 42 lata  
MACKIEWICZ Piotr, 48 lat  
RĘBEK Jerzy, 64 lata  
SAŁATA Sławomir, 61 lat

**Kandydaci na wójta gminy Borki:**  
CZYŻAK Marcin, 43 lata, Borki  
ZAJĄC Michał, 41 lat, Stara Wieś

**Kandydaci na burmistrza Czemiernik:**  
FILIPEK Arkadiusz Tadeusz, 52 lata, Czemierniki  
LUTY Bartosz, 36 lat, Lichy  
MICHALSKI Bartosz Jacek, 44 lata, Czemierniki  
SOBIESZEK Kazimierz Włodzimierz, 66 lat, Czemierniki

**Kandydaci na wójta gminy Kąkolewnica:**  
CAP Andrzej, 50 lat, Wagnanka  
MRÓZ Anna, 49 lat, Turów  
SZKODKOWSKI Jerzy, 48 lat, Kąkolewnica

ŁADNY Zbigniew, 55 lat, Kąkolewnica

**Kandydaci na wójta gminy Komarówka Podlaska:**  
DEMIANIUK Ireneusz Stanisław, 50 lat, Komarówka Podlaska  
KORSZEŃ Dorota Dominika, 49 lat, Przegaliny Duże

**Kandydaci na wójta gminy Radzyń Podlaski:**  
GROCHOWSKI Daniel, 46 lat, Zabiele  
MAZUREK Wiesław Stanisław, 56 lat, Bedlno

WIERZCHOWSKI Michał, 27 lat, Paszki Duże

**Kandydaci na wójta gminy Ulan-Majorat:**  
BECZEK Wiesław, 47 lat, Rozwadów  
KOCZKODAJ Jarosław Waldemar, 55 lat, Sętki

**Kandydaci na wójta gminy Wołyń:**  
ANTONIUK Damian Ryszard, 36 lat, Wołyń  
JURKIEWICZ Tomasz Paweł, 47 lat, Radzyń Podlaski

## Kogo połączy Radzyń i kto powalczy o mandat radnego miasta?

Jednym z pierwszych zarejestrowanych komitetów, bo 2 lutego, był KWW Łączy nas Radzyń. Jego pełnomocnikiem został Jacek Piotr Woźniak, w swoim czasie przewodniczący rady miasta, na stałe nauczyciel historii w I LO.



Wybory odbędą się 7 kwietnia 2024 roku

Jednak w przypadku tego komitetu z hasłem, który każdy radzyniak zna już na pamięć - Łączy nas Radzyń - jest niespodzianka: nie zarejestrował kandydatów na radnych, nie wystawił kandydata na burmistrza, z komitetu zostało tylko nośne hasło wyborcze, które znalazło się na banerach.

Pod tym hasłem prezentowany jest m.in. kandydat na burmistrza z KWW Prawo i Sprawiedliwość, Jerzy Rębek.

A jakie mamy nazwiska w poszczególnych okręgach? Zupełnie nowy zastęp nazwisk proponuje KWW Sławomira Sałaty, kandydata na burmistrza. Były prezes PUK, który wygrał proces sądowy z obecnym burmistrzem, przygotował sztab, program i stawia na nowość.

W tej sferze znajduje się też KWW Radzyń Moje Miasto, który będzie pracował na sukces kandydata na burmistrza Jakuba Jakubowskiego. To najmłodszy z kandydatów i skupia wokół siebie duże grono młodych, ambitnych ludzi.

Wśród nazwisk kandydatów na radnych KWW Prawo i Sprawiedliwość i KWW Radzyń Razem pojawiają się już doświadczeni i wielokadencyjni radni, ale też nowi.

**Okręg nr 1 (Chopina, Bronisława Deskura, Stanisława Jarmuła, Ks. Stanisława Kamińskiego, Janusza Korczaka, Tadeusza Laskowskiego, Lotnicza, Moniuszki, Paderewskiego, Kazimierza Prejznera, Mieczysława Stągrowskiego, Szymanowskiego, Czesława Toczyńskiego, Wieniawskiego, Wisznicka nr: 103, 105, 107 i 115, Wybickiego)**  
BOBER Tomasz, KWW RADZYŃ RAZEM  
FIJAŁEK Bogdan Stanisław, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ  
ŁOBINSKA-BORKOWSKA Marlena Agata, KWW SŁAWOMIR SAŁATA  
OSTROWSKI Piotr, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO

**Okręg nr 2 (Cicha, Koszary, Nowa, Cypriana Kamila Norwida, Zenona Przesmyckiego, Henryka Sienkiewicza, Władysława Sikorskiego, Stanisława Witkiewicza, Zabielska od nr 4 do nr 129)**  
KOSIŃSKI Marcin, KWW SŁAWOMIR SAŁATA  
MATCZAK Anna, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO  
PANASIUK Waldemar, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ  
SUSZEK Piotr, KWW RADZYŃ RAZEM

**Okręg nr 3 (Akacyjowa, Józefa Chełmońskiego, Dębowa, Klonowa, Lubelska, Jacka Malczewskiego, Jana Matejki, Polna, Powstania Styczniowego, Wisznicka bez nr: 103, 105, 107 i 115, Stanisława Wyspiańskiego, Zielona)**  
BILSKI Dariusz, KWW RADZYŃ RAZEM  
MARCINIUK Michał, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO  
TIKAŁOWICZ Mirosław Bogdan, KWW SŁAWOMIR SAŁATA  
ŻOCHOWSKA Eliza, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

**Okręg nr 4 (Władysława Broniewskiego, Jana Brzechwy, Kasprowicza, Jana Kochanowskiego, Marii Konopnickiej, Karola Lipińskiego, Adama Mickiewicza, Elizy Orzeszkowej, Bolesława Prusa, Mikołaja Reja, Juliusza Słowackiego, Tyśiąclecia, Stefana Żeromskiego)**  
DŁUGOSZ Izidor, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ  
KAŁUSZYŃSKA Marzenna, KWW RADZYŃ RAZEM  
MAŁOSZEWSKA Anna, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO  
URBANIAK Anna, KWW SŁAWOMIR SAŁATA

**Okręg nr 5 (Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Leśna, Stefana Lisowskiego, Błogosławionych Męczenników Podlaskich, Osiedlowa, Podlaska, Władysława Reymonta, Sitkowskiego, Zbulitowska)**  
ANTONIUK Janusz, KWW SŁAWOMIR SAŁATA  
KOJTYCH Agnieszka, KWW RADZYŃ RAZEM  
NOWACKI Michał Piotr, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ  
SZCZYGIELSKA Klaudia Katarzyna, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO

**Okręg nr 6 (Króla Kazimierza Jagiellończyka bloki nr: 3, 4, 5, 6C, 6D, Generała Franciszka Kleeberga, Zaródki, Zabielska od nr 130 do końca)**  
KAMIŃSKA Edyta, KWW SŁAWOMIR SAŁATA  
KRÓL Olga, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO  
KRZEMIANOWSKI Paweł, KWW RADZYŃ RAZEM  
ZAPRZAŁSKI Jarosław, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

**Okręg nr 7 (Świętego Brata Alberta Chmielowskiego, Króla Kazimierza Jagiellończyka nr: 1, 2)**  
ANTONIUK Marcin, KWW SŁAWOMIR SAŁATA  
NIEBRZEGOWSKA-KUCHNIA Iwona, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO  
PACHAŁA Paulina, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ  
TROJNIEL Joanna, KWW RADZYŃ RAZEM

**Okręg nr 8 (Spółdzielcza)**  
GAJOWNIK Dorota, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ  
PONIKOWSKI Dominik Jakub, KWW SŁAWOMIR SAŁATA

ZDUNEK Sławomir, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO

**Okręg nr 9 (Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Wojska Polskiego)**  
MIKITIUK Małgorzata, KWW SŁAWOMIR SAŁATA  
MIŁOŚZ Bartłomiej, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ  
OSTROWSKA Kinga, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO

**Okręg nr 10 (Gwardii, Tadeusza Kościuszki, Ostrowiecka nr 57, 58 i 58A)**  
GAJDZICKI Krzysztof, KWW RADZYŃ RAZEM  
SZCZYGIEŁ Mariusz, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO  
SZKURŁATOWICZ Piotr, KWW SŁAWOMIR SAŁATA  
ZAJĄC Mateusz, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

**Okręg nr 11 (Bohaterów od nr 3 do nr 13B, 11 Listopada, Ogrodowa, Ostrowiecka bez nr 57, 58 i 58A, Warszawska od nr 1 do nr 22A, Jarosława Dąbrowskiego, Spokojna, Plac Ignacego Potockiego)**  
FRĘCHOWICZ Wojciech, KWW RADZYŃ RAZEM  
KOWALCZYK Agnieszka, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO  
SZABRAŃSKI Tomasz, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ  
ŚWIERCZEWSKA Monika, KWW SŁAWOMIR SAŁATA

**Okręg nr 12 (Bohaterów od nr 15 do końca, Czereśniowa, Kocka, Konstytucji 3 Maja, Łąkowa, Malinowa, Morełowa, Porzeczkowa, Poziomkowa, Truskawkowa, Wiśniowa, Warszawska nr 33/1 do końca)**  
ADAMSKI Adam, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

DASZCZUK Piotr, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO  
KWAŚ Marta, KWW SŁAWOMIR SAŁATA  
LESZKIEWICZ Witold, KWW RADZYŃ RAZEM

**Okręg nr 13 (Bulwary, Chomiczewskiego, Nadrzeczna)**  
GRANOSZEWSKA Natalia, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO  
KAMIŃSKI Cezary Aleksander, KWW SŁAWOMIR SAŁATA  
KOCZKODAJ Dariusz, KWW RADZYŃ RAZEM  
WIATER Karol, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

**Okręg nr 14 (Aleja Kasztanowa, Armii Krajowej, Jana Pawła II, Karola Krysińskiego, Parkowa, Partyzantów, Pocztowa, Rynek, Romualda Traugutta, Zamkowa, Plac Wolności)**  
BELNIAK Karolina, KWW RADZYŃ RAZEM  
PIEŃKOWSKA Joanna, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO  
SKOWRON Piotr, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ  
ZARZYCKA-CZYŻ Agnieszka, KWW SŁAWOMIR SAŁATA

**Okręg nr 15 (Brzostowiecka, Budowlanych, Lendzinek I, Lendzinek II, Międzyrzeczka, Nadwitnie, Płudzińska, Pomiarowa, Powstańców Styczniowych, Targowa, Wincentego Witosa)**  
DALMACZYŃSKI Robert, KWW SŁAWOMIR SAŁATA  
PASZKOWSKI Marek, KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ  
SIDOROWICZ Marta, KWW RADZYŃ MOJE MIASTO  
SŁOWIKOWSKA Iwona, KWW RADZYŃ RAZEM.